Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz 25 gr.

GŁOS NARODU

NR. 267. — ROK XXXIX.

NIEDZIELA
2 PAŹDZIERNIKA 1932.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Ze każdą zmianą adresu dopłata 50 gr.
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6·20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Perspektywy sejmowe.

Wiadomość o ukazaniu się dekretu, zwołującego na dzień 1-go października zwyczajną sesję sejmową, zamieściliśmy z obowiązku dziennikarskiego, ale bez głębokiego przekonania. Mimo pewnego źródła, wiadomość ta pochodziła od naszego warszawskiego korespondenta, wydała nam się nieco nieprawdopodobną. Nie dlatego, abyśmy uważali wcześniejsze zwołanie Sejmu za rzecz niemożliwą, ale z tego powodu, że zarządzenie to — jak się następnie okazało — nieistniejące, kłóciło się z dotychczasową taktyką obozu sanacyjnego w stosunku do Sejmu. Jest on, jak wiadomo, przez jednych traktowany jako zło konieczne, a przez innych jako dekoracja, więc jakoś trudno było pogodzić się z myślą, że został on zwołany wcześniej, niż tego wymaga wyraźne brzmienie przepisów konstytucyjnych.

Sceptycyzm nasz posiadał tem większe uzasadnienie, że nie dalej, jak przed kilku dniami, mieliśmy sposobność zasiągnięcia informacyj w sprawie Sejmu ze źródła bardzo miarodajnego. To, co usłyszeliśmy, nie przemawiało wcale za wcześniejszem zwołaniem Sejmu. Na podstawie tych informacyj można było wynieść niemal absolutną pewność, że Sejm będzie zwołany dopiero w końcu października, natomiast mniej pewnie przedstawiały się dalsze losy zwołanego Sejmu. W każdym razie trzeba było wnioskować, że wkrótce po zwołaniu sesji sejmowej nastąpi jej odroczenie. Jest to prawie pewnik. Mogą być tylko wątpliwości co do terminu odroczenia. Może się to stać albo bezpośrednio po zwolaniu, albo dopiero w grudniu. Pod tym względem informator nasz sam nie miał żadnej pewności.

Wogóle kwestja zwołania i działalności Sejmu nie jest łatwą do zbadania i wyświetlenia, bo nie leży ona w kompetencji rządu, ale zależna jest wyłącznie od dyspozycyj i wskazówek, otrzymywanych od marsz. Piłsudskiego. On ustala stosunek rządu do Sejmu i rozstrzyga wszystkie, związane z tem zagadnienia. Póki marsz. Piłsudski nie wypowiedział w tej sprawie swego zdania, dopóty właściwie nikt nic nie wie. To trzeba mieć zawsze na uwadze, gdy mówi się i pisze o Sejmie.

Pozostawmy zatem na uboczu kwestję terminu zwołania Sejmu, godząc się z tem, że to nastąpi w końcu października, a zajmijmy się sprawą przyszłej jego działalności. Oczywiście, na pierwszym planie znajduje się preliminarz budżetu na rok 1933-34. Wszystkie ministerstwa opracowują teraz swe wnioski i zgłaszają swe postulaty. Uzgadniane one są w biurze komitetu ekonomicznego ministrów, urzędującem w gmachu prezydjum rady ministrów. Stamtąd, a nie z poszczególnych ministerstw, płyną dyspozycje, dotyczące polityki gospodarczej państwa. Tam przenosi się punkt ciężkości wszystkich zagadnień z tej dziedziny. Tam ostatecznie ustalona będzie wysokość preliminarza budżetowego, która sięgać ma, według ostatnich naszych informacyj, sumy około 2 miljardów 400 miljonów złotych, a więc będzie wyższa, niż początkowo przewidywano.

Dyskusja nad preliminarzem budżetowym, ani zbyt długa, ani zbyt wyczerpująca, bo wątpić należy, aby w tym roku było inaczej, aniżeli w roku ubiegłym, pozostawi jeszcze dość czasu dla „załatwienia" innych, najbardziej koniecznych projektów rządowych. Prawie z całą pewnością można powiedzieć, że na porządku obrad jesiennej sesji sejmowej znajdą się ustawy samorządowe. W tym zakresie panuje tak wielki chaos, że dłużej już nie można czekać, tem więcej, że projektowane ustawy samorządowe mają tę dziedzinę życia publicznego uzależnić całkowicie od władz administracyjnych. Leży to, jak wiadomo, na linji ogólnej polityki rządu, więc można przypuszczać, że tym razem projekty ustaw samorządowych zostaną wreszcie zrealizowane.

Pozostały jeszcze dwie sprawy o dużem znaczeniu, któremi, być może, zajmie się jesienna sesja sejmowa. Piszemy: być może, gdyż co do tego istnieje duża różnica zdań. Jedną z nich jest kwestja pełnomocnictw dla rządu, które się kończą z chwilą zwołania Sejmu. Według naszych informacyj, pochodzących z tego samego dobrego źródła, rząd nie wystąpi z wnioskiem o przedłużenie pełnomocnictw. Naszym informacjom przeczą znowu wiadomości, ukazujące się co pewien czas w pismach warszawskich. Nie przywiązujemy do nich zbyt wielkiej wagi, ale nie chcemy twierdzić, żeby nie miały żadnych podstaw. Rządzenie na podstawie pełnomocnictw jest tak wygodne, że można znowu ich zażądać, chociażby to nie było nawet potrzebne. Pokusa może się okazać tak silną, że trudno będzie się jej oprzeć. Sejm wszystko uchwali, czego się od niego zażąda. Bez kłopotu i większych trudności.

Oświadczenie płk. Sławka, któremu dotychczas nie zaprzeczono, że zagadnienia zmiany konstytucji nie uważa w tej chwili za aktualne, nie przekonało jednak wszystkich. Są tacy, którzy twierdzą, iż nie jest wykluczone, że i tą sprawą będzie musiał się zająć Sejm na nadchodzącej sesji. Na ten temat fantazjuje się niezmiernie szeroko. Obóz sanacyjny nie dysponuje większością dwóch trzecich głosów, niezbędnych dla przeprowadzenia zmiany konstytucji, więc nie pozostawałoby nic innego, jak zmniejszenie liczby posłów opozycyjnych... Nie byłoby to zadanie łatwe, ale nie leży w granicach niemożliwości. Zresztą, były już precedensy, które najbardziej fantastycznym pomysłom dają podstawy realne.

Tyle się mówi o przyszłej sesji sejmowej. Zwracamy na to uwagę, bo przedwczesna wiadomość o jej zwołaniu, nadała tym sprawom charakter aktualny.

A. D.

B. B. PRZECIW KASOM CHORYCH.

Warszawa, 1. 10. (Telef. wł.) Kuluary sejmowe ożywiły się w dniu dzisiejszym z racji pierwszego miesiąca. Obradowały grupy regjonalne Klubu Parl. B. B. Ciekawe były obrady grupy samorządowej B. B., gdyż na jej posiedzeniu zapadły uchwały występujące przeciwko Kasom Chorych. B. B. zgłosi podczas sesji parlamentarnej wniosek, którego treść będzie godziła w Kasy Chorych.

„Paderewski reprezentuje Polskę"

Entuzjastyczny głos Francuza o naszym znakomitym rodaku.

Warszawa 1. 10. (Telef. wł.). Pod tytułem „L'activite politique du president Paderewski" ukazał się w „Revue Mondiale" obszerny artykuł, podpisany trzema X. Redakcja zaznacza, że autorem artykułu jest wybitna osobistość polityczna, uważająca Paderewskiego za znakomitego męża stanu Polski współczesnej. Autor charakteryzuje działalność polityczną Paderewskiego od ufundowania pomnika grunwaldzkiego w Krakowie, opisuje jego przyjaźń z Wilsonem i stwierdza, że tylko dzięki tej przyjaźni Polska uzyskała dostęp do morza. Zasługi Paderewskiego podczas wojny i w pierwszych latach powojennych autor nazywa historycznemi, porównując je z zasługami Clemenceau po uzyskaniu ostatecznego zwycięstwa Francji.

Autor kończy: Usunięty od władzy Paderewski nie przestaje reprezentować Polski tam, gdzie jego powaga, osobista cześć i zaufanie, jakie otaczają go w całym świecie, mogą zyskać Polsce owoce, których nie może przysporzyć żadna władza wykonawcza, ponieważ władza Paderewskiego jest niewygasłą, promieniejącą wiecznym ogniem genjuszu narodowego, którego odblask symbolizuje także wielkość i wieczność ojczyzny. Autor zapowiada, że Paderewski stanie niebawem na czele kampanji odczytowej przeciwko kłamliwej propagandzie niemieckiej, szalejącej na świecie, jakby cyklon endemiczny, niszczący wszystkie zdobycze cywilizacji. Paderewski pragnie ratować cywilizację przez ujawnienie światu niszczycielskiej potęgi propagandy niemieckiej.

„Niemen" zatonął, załoga uratowana.

Warszawa, 1. 10. (PAT.) Dzisiaj w nocy zatonął statek handlowy „Niemen" Żeglugi Polskiej koło Göteborga na skutek zderzenia z drugim okrętem nieustalonej jeszcze przynależności państwowej. Po 8 minutach załoga statku została uratowana. Statek szedł z węglem i był ubezpieczony.

SZCZEGÓŁY KATASTROFY.

Warszawa. (PAT). Zderzenie nastąpiło z fińskim czteromasztowcem „Zawhill" z Mariehamm. Przy zderzeniu fiński statek został lekko uszkodzony. Załoga polskiego statku, składająca się z 32 osób, została ocalona przez szwedzki parowiec „Kronpridse-san Margareta", który płynie w stronę Gotenborga.

KRZYŻE W CIERLICKU.

Cieszyn 1. 10. (PAT). W Cierlicku, na miejscu znalezienia zwłok ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury wkopano prowizorycznie krzyże drewniane z tabliczkami, na których wyryte są nazwiska zabitych bohaterów. Ludność miejscowa przyozdobiła krzyże kwiatami. Na miejsce krzyży postawione zostaną wkrótce pomniki, które ufunduje polska ludność z czeskiego Śląska.

STYPENDJUM DLA SYNKA Ś. P. ŻWIRKI.

Warszawa, 1. 10. (Telef. wł.) Magistrat Wilna na ostatniem posiedzeniu postanowił przedstawić radzie miejskiej, która zbierze się 6 października, wniosek o przyznanie stypendjum miesięcznego w wysokości 100 zł. synkowi ś. p. Żwirki.

O czem piszą inni?..

„Wskrzeszenie domowego wykształcenia“.

P. Charkiewicz pisze w „Słowie“ wileńskiem o smutnym stanie naszego szkolnictwa... Zredukowanie gimnazjów o 1 klasę, pisze — skłoniło społeczeństwo do zakładania prywatnych szkół.

„Zniesienie — twierdzi — za rok jeszcze jednej (drugiej) klasy gimnazjalnej spadnie nowym ciężarem na szkoły powszechne i zmusi społeczeństwo do jeszcze większych wysiłków. **Nie jest wykluczone wskrzeszenie domowego wykształcenia;** tworzenie w prywatnych domach kompletów młodzieży, która będzie się przygotowywała wprost do 1-szej (nowej) klasy gimnazjum, z pominięciem szkoły powszechnej.

Wieś nie może otrzymać oświaty początkowej, a już tem bardziej nie może sobie pozwolić na zdobycie nauki w zakresie uniwersyteckim.

Nie jesteśmy entuzjastami chłopów (przeważnie galicyjskich) **z dyplomami magistrów i doktorów**, jesteśmy przeciwnikami nadprodukcji inteligencji, która cechowała dotychczas nasze życie, ale zatamowanie dopływu inteligencji tylko ze wsi jest zjawiskiem wielce niebezpiecznem, gdyż inteligencja pochodzenia tylko miejskiego nie sprosta zadaniom, jako przewodniczka szerokich mas ludowych".

Nawet więc tak klasowo-szlacheckie pismo, jak „Słowo“ wileńskie, obawia się o los szkoły polskiej zagrożonej przez wykonywanie uchwalonej niedawno reformy.

Czy opozycja opuści Sejm?

„Zielony Sztandar“, organ Stronnictwa Ludowego pisze o błędach popełnionych przez B. B. przy uchwalaniu budżetów.

„Metoda — stwierdza — zamykania ust posłom niezależnym przy budżecie, metoda uchwalania budżetu galopem na komendę rządu, przechodzenie z lekceważeniem do porządku nad uwagami i wnioskami opozycji — wszystko to dało wyniki opłakane, w najwyższym stopniu kompromitujące obóz rządowy, a co ważniejsze — szkodliwe dla państwa. Dwa z rzędu budżety, uchwalone w ten sposób przez większość sanacyjną w obecnym Sejmie, okazały się nawskróś nierealne i dowiodły, że obóz rządowy ani się nie orjentuje w położeniu kraju, ani nie umie przewidywać.

Zasiadać w tych warunkach na ławach sejmowych i przypatrywać się biernie i milcząco tego rodzaju „pracy“ obozu rządowego opozycja nie będzie mogła i nie zechce“.

Niedawno poseł Ciołkosz (P. P. S.) na łamach „Robotnika“ wypowiedział się jednak przeciw opuszczaniu Sejmu przez opozycję. Który kierunek zwycięży?

Kiedy się odbędzie „proces brzeski“?

„Gazeta Warszawska“ donosi:

„Pod koniec października mają być wykończone motywy wyroku sądu okręgowego w sprawie b. więźniów brzeskich. Napisanie motywów powierzono **sędziemu Rykaczewskiemu.** Do tej pory nie zostały również ukończone prace nad uzupełnieniem i ostatecznem skorygowaniem protokułu rozprawy głównej przed sądem okręgowym. Część akt sprawy brzeskiej została już przesłana do sądu apelacyjnego, gdzie złożono je w III wydziale karnym. W związku z niewykończeniem motywów i protokułu, termin rozprawy przed sądem apelacyjnym nie jest dokładnie znany. Mówi się w Warszawie, że **proces w sądzie apelacyjnym rozpocznie się pod koniec b. r.**".

Przeciw projektowi prof. Krzyżanowskiego

„Kurjer Poznański“ wypowiada się przeciw znanemu projektowi prof. Krzyżanowskiego (dewaluacja bez inflacji).

„Niektórzy teoretycy ekonomji — pisze — nie chcą uznawać czynników psychologicznych w życiu gospodarczem, odmawiają im realnego znaczenia i liczą się tylko z konkretnemi siłami i zjawiskami ekonomicznemi. Tem się też może tłumaczy zupełny brak uwzględnienia, w rozumowaniu prof. Krzyżanowskiego następstw psychologicznych, jakie pociągnęłaby za sobą częściowa i „chwilowa“ dewaluacja złotego.

Obawiamy się, że Bankowi Polskiemu nie starczyłoby dość silnej ręki na utrzymanie kursu w postanowionej zgóry wysokości, a jeszcze trudniej przyszłoby wrócić do dawnego poziomu. Posunięcie proponowane przez prof. Krzyżanowskiego rozpętać by mogło siły destrukcyjne, których działanie kosztowaćby nas musiało bardzo drogo.

Jeżeli pewne oznaki poprawy na rynkach giełdowych utrwalą się i przerodzą w powszechniejszą zwyżkę konjunkturalną, tem mniej wskazane byłoby pójście za radami prof. Krzyżanowskiego. Mamy zresztą przekonanie, iż Bank Polski oprze się wszelkim tego rodzaju ryzykownym pomysłom i poprowadzi swą politykę walutową po dotychczasowym trudnym, ale jedynie racjonalnym szlaku".

Przegląd religijny.

Kampanja o francuski protektorat na Wschodzie. — Historja protektoratu. — Niekonsekwentna polityka Francji. — Włoskie aspiracje.

Jakby na rozkaz z góry rozpoczęła się i toczy się w ostatnich miesiącach gorąca kampanja włoskiej i niemieckiej prasy przeciw wykonywaniu protektoratu religijnego w Azji przez Francję.

Francja od dość dawna prowadzi w całej prawie Azji opiekę nad katolikami (misje, szkoły, i t. p.). Historycy nie są zgodni między sobą co do początków tej instytucji. Niektórzy łączą ją z jakimś — nieznanym bliżej — układem zawartym między Karolem Wielkim i arabskim Harun-al-Raszydem. Zdaje się jednak, że protektorat francuski ma swój początek w układzie zawartym przez króla francuskiego Franciszka I. z sułtanem Solimanem „Wspaniałym“ w r. 1535 i następnie przez Ludwika XIV. odnowionym w r. 1740. Na podstawie tych układów otrzymała Francja wyłączne prawo otaczania katolików opieką w krajach podlegających sultanowi. Siłą faktów — zdaje się — stała się Francja z czasem protektorką katolicyzmu i w innych państwach Azji. Stan ten trwał dość długo; Francja opiekowała się katolikami w Azji, a w zamian za to jej oficjalni przedstawiciele w tej części świata cieszyli się pewnemi przywilejami (n. p. podczas liturgji kościelnej). Z czasem jednak niektóre państwa europejskie (jak: Anglja, Holandja i Rosja) zawierając układy z Turcją zastrzegły sobie wyłączne prawa do opieki religijnej: Kongres berliński (r. 1878.) m. in. postanowił, że prawo do opieki religijnej na Wschodzie przysługuje dyplomatycznym przedstawicielom mocarstw w Azji, jednak „z zastrzeżeniem praw nabytych przez Francję“. Wynikającym stąd trudnościom i niejasnościom położył kres Leon XIII, kiedy w r. 1880 najwyraźniej Francji powierzył opiekę nad katolickiemi instytucjami na Wschodzie.

Stwierdzić trzeba, że o utrzymanie tego protektoratu Francja bardzo usilnie zabiegała, kiedy mu coś zagrażało. Znane jest powiedzenie któregoś z masońskich polityków (czy nie Gambetty), że — „antyklerykalizm francuski nie jest towarem na eksport“. Znaczyło to, że Francja, która u siebie na wewnątrz w okresie III republiki prowadzi antykatolicką politykę na zewnątrz jednak, w krajach głębokiej Azji, będzie popierała katolicyzm. Nie jest to objaw konsekwencji, ale zato dość wyraźnie określa stanowisko Francji laicystycznej. Zdarzały się skutkiem tego nawet pewne incydenty. I tak, kiedy przed paroma laty w okresie nasilenia ofenzywy antykatolickiej we Francji w którymś z kościołów w Syrji francuskiej nie oddano należnych honorów reprezentantowi Francji, Paryż, w sposób bardzo stanowczy zaprotestował i zażądał dalszych „honorów“ bez względu na to, co się dzieje we Francji.

W ostatnich miesiącach zaczęła się w prasie włoskiej i niemieckiej dyskusja na ten temat. Uwagę zwraca zwłaszcza pismo poświęcone kolonjom włoskim „Oltremare“. Wysoki urzędnik kolonjalny, A. Ducati, prowadzi w nim gwałtowną walkę o obalenie francuskiego protektoratu, a natomiast żąda, żeby Stolica Apostolska odebrawszy go Francuzom przyznała Włochom. Na poparcie swojego żądania przytacza szereg argumentów, z których niektóre są dość błahe (n. p. jakoby traktaty laterańskie „zobowiązywały“ Stolicę Apostolską do przeniesienia protektoratu na Włochy), inne wcale poważne. M. in. dowodzi — podobnie, jak inni publicyści włoscy — że Francja prowadzi antykatolicką politykę w Azji, ponieważ n. p. w Indochinach gwałtem nawraca tubylców (uprawiających kult duchów) na buddyzm i w tym celu przeprowadziła reorganizację buddyzmu na wzór katolicki („diecezje“, „seminarja“). Cytuje również artykuły rządowego pisma „Journal de Peking“, które zwalcza otwarcie ideę Piusa XI. nawracania krajów misyjnych przez kler tubylczy, a nie europejski: Wreszcie wywodzi, że protektorat jest dla Francji narzędziem politycznem, a nie ma charakteru religijnego i ideowego.

Jest w tej kampanji cel, a celem tym jest odebranie Francji protektoratu przez Włochy... Byłoby zdaje się najlepiej, gdyby prawa protektorskie były oddane odnośnym przedstawicielstwom dyplomatycznym Europy w Azji.

Pejot.

Od defetyzmu do optymizmu.

Na prowincji i w stolicy. — Przyziemny Olimp. — Zmienne nastroje. — Kłopotliwe pytanie.

Warszawa, w październiku.

Dekrety i zarządzenia rządu, który chciałby wtłoczyć całe życie publiczne w bardzo wąskie i bardzo swoiste ramy, bo łudzi się, że w ten sposób uda mu się kierować niem wszechwładnie, mogą istotnie wywoływać na prowincji wrażenie niezwykłej siły i niewyczerpanej poprostu energji. Ale tylko na prowincji, zwłaszcza, gdy są dowolnie interpretowane przez miejscowych administratorów, upraszczających do ostatecznych granic powierzone im zadania i pochłoniętych bodaj jedyną troską wykazania za wszelką cenę wyższej władzy, że „na Szypkie wsio spokojno“. W tym celu zmniejsza się na cierpliwym papierze liczbę uczestników wieców opozycyjnych, jeżeli wogóle na nie się pozwala, sztucznie dzieli się je na części, byle tylko móc wykazać, że wiec nie zgromadził większej liczby osób. A obok tej wyższej matematyki, przeznaczonej dla Warszawy, stosuje się na użytek wewnętrzny inną metodę, mającą świadczyć, że władza jest silna. Jak z rogu obfitości, sypie się mandaty karne. To nigdy nie zawodzi. Ludność wówczas nie tylko ma poczucie tej siły, ale ją także bezpośrednio na sobie odczuwa...

Tak jest na prowincji. W stolicy jest nieco inaczej. Tu takich metod stosować nie można. Nie budziłyby wrażenia, najwyżej ironiczne wzruszenie ramion. Na prowincji rządzący Olimp wydaje się czemś niebosiężnem, w Warszawie natomiast każdy wie, że znajduje się on... na zwykłym poziomie. Wszyscy mają możność przyjrzenia mu się z bliska. Nikt na jego widok nie dostaje zawrotu głowy. Olimp nie wygląda zbyt groźnie, a uplasowani wygodnie na nim bogowie wykazują te same wady, jakie są właściwością zwykłych śmiertelników. Bogowie nie mogą wiecznie siedzieć na Olimpie, więc schodzą na ziemię. Widuje się ich wszędzie: na ulicach, w restauracjach, w cukierniach i teatrach. Zna się ich wszystkie słabostki i wady, Krąży koło nich nie legenda, lecz pospolita, mniej lub więcej złośliwa, anegdota. A Warszawa jest na nią niezmiernie łasa. To wszystko ściąga z koturnów domorosłych olimpijczyków i wszelkim ich giestom odbiera napuszoną, nienaturalną najczęściej powagę. W tych warunkach nawet uderzenie pięścią w stół przechodzi bez echa. Nikt się tem nie wzrusza, a jeszcze mniej się boi.

Tu, w Warszawie, można zaobserwować zjawisko, niewidoczne, rzecz prosta, dla prowincji. Widać co pewien czas, jak faluje nasz Olimp, jak ulega zmiennym prądom i nastrojom. To ulega depresji i wpada w pesymizm, to znowu podnosi głowę do góry i daje ujście nagromadzonej energji. W pierwszym wypadku zaczyna się przebąkiwać o porozumieniu z opozycją, oczywiście, nieśmiało i bez żadnych zobowiązań, w drugim — powtarza się na różne tony stołypinowskie: nie zastraszycie. Zmiana ta odbywa się co jakiś czas, ale regularnie, jak odpływ i przypływ. Zdarzyło się to już niejednokrotnie i powtórzy się to jeszcze nieraz.

W tej chwili właśnie bije szeroka fala optymizmu. Skąd ona pochodzi, skąd czerpie swe źródła, można się tylko domyślać, bo objektywnych danych niema ku temu najmniejszych. W każdym razie głęboka depresja z przed trzech tygodni narazie minęła. Wówczas nastroje były wybitnie defetystyczne. Niepewność co do losów reprezentacji Polski w radzie Ligi Narodów wpływała deprymująco na nasze „sfery“. Obawiano się wtedy, że kandydatura Polski przepadnie i zupełnie poważnie zastanawiano się nad tem, czy należy ją stawiać. W prasie sanacyjnej poczęto lansować pogląd, że nie warto się ubiegać o mandat w radzie Ligi Narodów. Nie trafiło to jednak nikomu do przekonania. Sytuacja naprawdę stawała się bardzo kłopotliwa. Ale wkrótce potem przyszły nowe wiadomości z Genewy, które podniosły upadłych na duchu. Przywiózł je dr. Reichman, jeden z naszych delegatów do Ligi Narodów. Z rozmowy z sir. E. Drummondem, który jeszcze wówczas był generalnym sekretarzem L. N., wyniósł wrażenie, że Polska może liczyć na ponowny wybór wobec zupełnie zdecydowanej tendencji unikania wszystkiego, coby mogło zachwiać i tak już trzeszczącym gmachem genewskiej instytucji. Zaniechano więc robienia nastrojów antyligowych; pojawił się znany wywiad z ministrem Zaleskim, który oświadczył, że Polska stawia swą kandydaturę do rady Ligi Narodów.

Była jeszcze jedna przyczyna nastrojów defetystycznych z przed trzech tygodni. W tym czasie zdecydowano się zwiększyć ilość bilonu. Można się było obawiać ujemnych tego następstw. **Obawy okazały się nieuzasadnione,** i to także wpłynęło na zmianę usposobienia na naszym Olimpie. Fale pesymizmu poczęły powoli odpływać, zaczął się przypływ optymizmu.

Tak jest w tej chwili, gdy dzielimy się z czytelnikami naszemi spostrzeżeniami. Ale co innego jest Olimp, a co innego szerokie masy ludności stolicy. Optymizm „sfer“ nie udziela im się wcale. Poprostu nie widzą powodów, z których miałyby się cieszyć. Jedni na podstawie przesłanek rozumowanych, inni podświadomie zdają sobie sprawę, że rząd obecny nie będzie mógł wykorzystać chwilowo pomyślnej konjunktury dla Polski na terenie międzynarodowym. I to z najrozmaitszych przyczyn, które są zbyt znane, aby o nich trzeba było obszerniej pisać. Tylko rząd, oparty o najszersze sfery społeczne, miałby szanse przywrócenia Polsce utraconego stanowiska i zapewnienia jej większego, niż dotychczas, wpływu na bieg wydarzeń w dziedzinie polityki międzynarodowej.

I sytuacja gospodarcza nie usposabia nikogo do tych różowych nastrojów. Ulica warszawska, zawsze reagująca żywo na wszystko, co się dzieje na Olimpie, streszcza swój punkt widzenia w pytaniu:

— Dlaczego się to dzieje, że tak dobrze latamy (ś. p. Żwirko i Wigura) i tak dobrze biegamy (Kusociński), a tak źle stoimy?

Gdyby zarządzić ankietę w tej sprawie, to okazałoby się, że opinja stolicy w tym względzie w niczem nie różniłaby się od opinji prowincji.

A.

„Czas“ i konstytucja.

W sprawie zwołania sejmu na sesję budżetową donosi „Czas“ „własnym telefonem“ z Warszawy dosłownie:

„Sesja budżetowa sejmu i senatu zwołana będzie — jak już poprzednio podawaliśmy — prawdopodobnie **w połowie listopada lub nawet z początkiem grudnia**“.

Coś to w nieporządku! Otwórzmy więc konstytucję, dotąd obowiązującą! W art. 25 czytamy dosłownie:

„Sejm winien być zwołany... corocznie **najpóźniej w październiku** na sesję zwyczajną“.

Informacja „Czasu“ zatem zwraca się przeciw konstytucji. Świadomie, czy nieświadomie? Nie wiadomo! W pierwszym wypadku mielibyśmy do czynienia z insynuowaniem rządowi chęci przekroczenia postanowień konstytucji, — w drugim zaś ze szczególną ignorancją informatora „Czasu“. Jesteśmy w kłopocie, co wybrać: I tak źle, i tak — nie dobrze!

Nowy premjer węgierski.

Desygnowany na premjera węgierskiego minister honwedów, **Gömbös,** jest w historji powojennych Węgier postacią dość znaną.

W okresie rewolucji Beli Kuna dał się poznać jako stanowczy i bezwzględny wróg socjalizmu. Następnie w „partji jedności“ reprezentował rasowy antysemityzm, co doprowadziło do konfliktów z partją.

Z przekonań jest Gömbös „agrarnym demokratą“. Tak się sam nazywa. Prasa węgierska i niemiecka twierdzi, że Gömbös ma „program na daleką przyszłość“. Według „Neue Freie Presse“ **chce Gömbös przywrócić tajne głosowanie** (na Węgrzech dotąd istnieje częściowo głosowanie jawne do parlamentu). Następnie zamierza zająć się reformą ustroju rolnego, a w szczególności **przeprowadzić reformę rolną i ustabilizować walutę.**

W polityce zagranicznej ma Gömbös utrzymać dotychczasową linję zainicjowaną przez hr. Bethlena. **przyjaźń z Włochami i z Niemcami.** Prasa podnosi, że w r. 1929 był Gömbös przyjęty przez Mussoliniego i omawiał z nim porozumienie węgiersko-włoskie.

„Neue Freie Presse“ wyraża opinję, że Gömbös znajdzie poparcie u wszystkich partyj, nawet u „drobnych rolników“. Będzie zaś zwalczany tylko przez socjalistów. Organ żydowskiej finansjery stwierdza, że Gömbös **porzucił pierwotny antysemityzm rasowy** i dziś jest „całkiem porządnym“ politykiem.

Jest rzeczą ciekawą, że Węgry coraz bardziej oddalają się od typu rządów dyktatorskich i próbują pociągnąć do współpracy wszystkie państwowo-twórcze żywioły.

Na ziemiach Rzeczpplitej

Zmiany w Sądzie Najwyższym.

W warszawskich kołach prawniczych krążą pogłoski, jakoby niezadługo miał ustąpić prezes Izby karnej Sądu Najwyższego p. Michelis, któ ry ma objąć stanowisko pierwszego prokuratora przy tym sądzie. Także prezes Izby cywilnej dla b. zaboru rosyjskiego p. Pohorecki ma ustąpić i otrzymać stanowisko prezesa komisji kodyfikacyjnej, opróżnione od kilku lat po ś. p. prof. Fierichu.

9 rejentów lwowskich składa swój urząd

We Lwowie, jak już donosiliśmy, komisja wojewódzka orzekła niezdolność do pełnienia obowiązków odnośnie do 9 rejentów. Władze sądowe podały odnośne orzeczenia lekarskie do wiadomości lwowskiej Izby notarjalnej z tem, że Izba wezmie tych rejentów, by w terminie 30-dniowym złożyli swój urząd. Równocześnie — jak podaje lwowski „Wiek Nowy" — przeprowadzono lustrację w 93 kancelarjach notarjalnych. W niektórych ujawnione zostały nieprawidłowości, a więc przekroczenia i braki formalne. Co do odprowadzania należności z podatku komunalnego, to sprawa ta była badana specjalnie w 2-ch kancelarjach notarjalnych we Lwowie, następnie zaś była badana odnośnie do powyższych 2-ch kancelarji przez Izbę Obrachunkową Magistratu lwowskiego i obecnie jest przedmiotem dochodzeń karnych.

Rok więzienia dla bezbożnika.

Przed sądem grodzkim w Radomiu stanął 21 września b. r. Władysław Chojnacki oskarżony o prowokację i obrazę Kościoła katolickiego.

Podczas procesji Bożego Ciała Chojnacki wszedł w tłum wiernych i podczas adoracji Najśw. Sakramentu przy ołtarzu nie zdjął kapelusza. Gdy wierni zwracali mu uwagę na niewłaściwość tego postępku, Chojnacki prowokacyjnie poprawiał sobie kapelusz. Sąd skazał go na rok więzienia. Odpowiadał on z wolnej stopy i natychmiast po ogłoszeniu wyroku odprowadzony został do aresztu.

Defraudacja w tarnopolskim urzędzie ziemskim.

Cały Tarnopol został poruszony wiadomością, że jeden z głównych leaderów miejscowej sanacji, członek zarządu Związku legjonistów, Kozikowski Stanisław, naczelnik wydziału rachunkowego Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Tarnopolu, zdefraudował 5.000 dolarów i uciekł zagranicę. Krążą pogłoski, że uciekł do Ameryki lub Rosji sowieckiej. Kozikowski był na terenie tutejszym bardzo znana osoba, gdyż jako referent sekcji dramatycznej Związku legjonistów, aranżował różne imprezy.

2000 osób prześladowanych przez telefon.

W Warszawie wykryto przed kilku dniami aferę szantażową, której ofiarą padł właściciel kilku kamienic, Zygmunt Lurie. Szantażyści, chcąc doprowadzić kamienicznika do ostatecznego zdenerwowania, ustawicznie telefonowali do niego. Telefon dzwonił niekiedy 300 razy dziennie. Szantażyści chcieli w ten sposób na ofierze swej wymusić okup. Ob-cnie po wykryciu tej afery okazuje się, że wypadek ten nie jest w stolicy odosobnionym. Do zarządu telefonów ustawicznie wpływają zgłoszenia osób, domagających się wzięcia ich aparatu pod obserwację a to ze względu na dokuczliwe prześladowania telefonem. Ogółem w Warszawie jest zgórą 2.000 takich osób. Zarząd telefonów w większości wypadków nie ma możności ścigania sprawców, ze względu na wielkie trudności techniczne.

LITWINI URATOWANI PRZEZ K. O. P. Komendant odcinka litewskiego Druskieniki w towarzystwie kilku żołnierzy wyjechał łodzią motorową na inspekcję strażnic położonych wzdłuż Niemna. Koło wsi Rycele skutkiem silnego wiatru, czy też znacznego przeciążenia się, łódź wywróciła się wraz z znajdującemi się tam osobami. Woda niezwłocznie zniosła strażników, komendant zaś trafił na wiry znajdujące się niemal na środku rzeki. Wypadek zauważyło 2 żołnierzy KOP, którzy z narażeniem własnego życia rzucili się na ratunek tonącego. co się im udało. Innych strażników udało również uratować.

Chalcydyka w gruzach...

Nigdzie w Europie niema kraju — uwzględniając mały stosunkowo obszar — któryby posiadał lepszą strukturę geograficzną pod względem układu poziomego — jak Grecja, i nigdzie też nie znajdziemy morza z takiem bogactwem wyspy i wysepek jak na morzu egejskiem. Niema również w Europie kraju, któryby częściej był nawiedzany trzęsieniem ziemi niż Grecja, której stały ląd i archipelag są emanacją zmian geologicznych. Ta część okręgu śródziemnomorskiego należy do okolic najwięcej dotkniętych trzęsieniami ziemi na całym świecie. Przeważna część tych kataklizmów, rozgrywających się na terenie Europy, dotyczy właśnie półwyspu bałkańskiego i Grecji.

Niedawno, przed półtora rokiem, w marcu 1931 roku widownią strasznego trzęsienia ziemi była Macedonja na granicy grecko-jugosłowiańskiej. Pod gruzami ziemi poniosło wtedy śmierć 150 ludzi. W 1928 roku trzęsienie ziemi zachwiało Koryntem, a 14 dni wcześniej podobnemu losowi uległ bułgarski okręg koło Filipopol. Prawie w tym samym czasie wstrząsy ziemi nawiedziły Małą Azję, przyczem ucierpiało najwięcej miasto Smyrna. W 1912 zaś roku w gruzy zostały zmienione okolice morza Marmara i półwyspu Gallipoli.

Jednem słowem, mieszkańcy tego odcinka ziemi nigdy nie są pewni swego życia. Dowiadujemy się zresztą tylko o poważniejszych trzęsieniach ziemi. Mniejsze wstrząsy nie są notowane nawet w krajowych kronikach.

Tym razem nieszczęście nawiedziło półwysep Chalcydyk, należący obecnie do Nowej Grecji. Przed 20 laty znajdował się on jeszcze pod panowaniem tureckiem. Jest to kraj górzysty, zalesiony, niedostępny i nie odgrywający już teraz tej roli, jaką spełniał w starożytnych czasach. Z pośród miast tamtejszych, wymienić należy, zburzone obecnie, Stagirę, osiedle, w którem urodził się Arystoteles.

Z powierzchni morza zniknęła również wyspa Amogiani. A może na jej miejsce wyłoniło się z głębin morskich kilka nowych wysp? Jak twierdzą sejsmologowie całe pietiady wysp i wysepek rozrzuconych po morzu między Grecją a Małą Azją — to szczątki lądu stałego, który zapadł się po jakimś potężnym wstrząsie ziemi. Nad powierzchnią morza pozostały tylko wyższe wyniosłości. W podobny sposób powstały wyspy Cyklady.

Ustawiczne wstrząsy podziemne i podmorskie w tej okolicy Europy — a liczy się ich przeciętnie 500—600 w ciągu roku — dowodzą, że zmiany w konfiguracji geograficznej trwają nadal, zmieniając wygląd powierzchni ziemi, podobnie jak w epoce dyluwjalnej.

Placówki pod Makowem rozwiązane

Z Makowa Podhal. piszą nam: — Starosta wadowicki, p. Müller wystosował pismo do kierowników placówek Hallerowskich pod Makowem Podhalańskim, zarządzające rozwiązanie placówek Związku Hallerczyków, z tego powodu iż — rzekomo — trudniły się „polityką", nie współdziałały z władzami wojskowemi a istnienie ich zagrażało porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu. Tak wygląda w streszczeniu pismo p. star. Müllera.

Zarządzenie swoje motywuje p. star. Müller m. in. tem, że urządzane niedawno przez Związek Hallerczyków zebrania z udziałem gen. Józefa Hallera były „nielegalne", i że miały na celu „urabianie słuchaczy w pewnym (!) określonym (!) kierunku politycznym" (!), na co wskazują „hasła wypowiadane przez mowców jak: „Wodzu, chłopi Cię oczekują" i t. p.

„Decyzja ta jako wydana w interesie publicznym — ulega natychmiastowemu wykonaniu". Temi słowy kończy się pismo p. star. Müllera. (Jak się dowiadujemy, rozwiązano również placówki Hallerczyków w Milówce (pow. Żywiec), w Nowym Sączu i innych miejscowościach na Podhalu).

Z całego świata.

Tydzień katolicki w Genewie z udziałem Polski.

W dniu 3 października rozpocznie się w Genewie 4 Międzynarodowy Tydzień Katolicki. Głównym tematem konferencji ma być problem rozbrojenia moralnego w świetle chrześcijańskiego światopoglądu.

Na czele organizacji Tygodnia znajdują się wybitne osobistości świata katolickiego jak: prezes Katolickiego Związku Badań Międzynarodowych p. Gonzague de Reynold, minister belgijski Carton de Viart, prezes izby deputowanych wielkiego księstwa Luksemburg Emil Reuter, prof. Gallavresi z Mediolanu, prof. Dr. Mediolanie oraz prezes Koła Katolickiego w Genewie W. K. Mac Kenzie.

Odczyty wygłoszą: JE. Mgr. Besson, biskup Lozanny, Genewy i Fryburga; O. de Munnynck, prof. uniwersytetu we Fryburgu, O. de la Briere, Jezuita, prof. uniwersytetu katolickiego w Paryżu; Hermann Platz, prof. uniwersytetu w Bonn; Oskar Halecki, prof. uniwersytetu w Warszawie; Ernest Perrier, prezes Rady Stanu kantonu Fryburg oraz prezes komisji rozbrojenia moralnego międzynarodowej konferencji dla ograniczeń zbrojeń.

W dniu 2 października, jako w przeddzień otwarcia Tygodnia odbędzie się w kościele Najśw. Marji Panny w Genewie uroczysta Msza św.

Z ramienia Polski w międzynarodowym Tygodniu Katolickim w Genewie weźmie udział ks. prał. Zygmunt Kaczyński, dyrektor Katolickiej Agencji Prasowej. (KAP.)

Straszne skutki cyklonu.

Przez cały dzień i noc w piątek nad połudnową Francją szalał cyklon. Straty idą w miljony. Drogi są wszędzie zniszczone, mury powalone i poplątane druty telefoniczne. W miejscowości St. Raphael i w okolicach wysokość wody dochodzi do 2 metrów, zagrażając domom na przestrzeni kilku kilometrów. Liczne domy są uszkodzone. W St. Maxime wiatr pozrywał dachy z domów, położonych na brzegach morza. Na dworcu wicher wywrócił przeszło 30 wagonów. Most długości 30 m. zniosły fale. W Nicei huragan trwał do rana, powodując nieobliczalne szkody. Miasta, które uległy katastrofie huraganu pozbawione są gazu i elektryczności. Bezdomnych umieszczono narazie w szpitalach i hotelach. Komunikacja kolejowa między Tulużą a Niceą oraz między Cannes a Antibes była kompletnie przerwana.

Międzynarodowy Kongres filozofji tomistycznej w Pradze.

Od 6 do 8 października r. b. odbędzie się w stolicy Czechosłowacji Międzynarodowy Zjazd filozofów-tomistów, który jest pierwszym tego rodzaju kongresem na ziemiach słowiańskich.

Celem Zjazdu jest zjednoczenie inteligencji z głębokiemi prawdami zawartemi w systemie filozoficznym św. Tomasza z Akwinu i jego spadkobierców duchowych, oraz wykazać wysoką aktualność tomizmu w stosunku do zagadnień umysłowych, moralnych, kulturalnych i społecznych doby obecnej.

Kongres odbędzie się pod wysokim protektoratem ks. dr. Karola Kaspara, arcybiskupa praskiego, ks. dr. Leopolda Precana, arcybiskupa ołomunieckiego oraz całego episkopatu czeskosłowackiego.

Program Zjazdu obejmuje referaty wybitnych uczonych czeskich i zagranicznych m. in. z Polski ks. prof. dr. Kazimierza Kowalskiego z Gniezna („Metafizyka tomizmu a aspiracje umysłowości nowoczesnej"), O. dr. J. Bocheńskiego, dominikanina z Krakowa („O podstawach metafizycznych logiki nowoczesnej") i O. prof. dr. Z. Ogarka, dominikanina, ze Lwowa („O teorji potencji i aktu oraz jej stosunku do pojęcia życia"). (KAP.)

Tajemnica cmentarza pod Helsingforsem wyjaśniona.

W Helsingforsie zakończył się makabryczny proces przeciwko 6 osobom, oskarżonym o zbeszczeszczenie zwłok na cmentarzu w Malmoo pod Helsingforsem. Rozprawa wydobyła na jaw potworne szczegóły. Sekta, do której należeli oskarżeni, używała rozmaitych części zwłok dla zapobieżenia chorobom, wyszukiwania ukrytych skarbów i t. d. Wykopywanie zwłok odbywało się wśród specjalnych ceremonji. Opowieści oskarżonych o praktykach wprawiały w omdlenie niektóre słabsze osoby, znajdujące się na sali rozpraw. Czterej oskarżeni zostali skazani na dwa i trzy lata więzienia, dwóch uniewinniono.

ŚWINIE PRZECHODZĄ ODCHUDZAJĄCĄ KURACJĘ. Dumą każdego hodowcy nierogaciny była zawsze jak najtłuściejsza, najwięcej ważąca świnia. Tymczasem istnieje kraj, w którym pojęcia o wartości świń zmieniły się zupełnie. Krajem tym jest Holandja, gdzie ukazało się rozporządzenie, że wolno eksportować do Anglji tylko świnie wagi od 76 do 100 kilogramów. Doszło więc do tego, że świnie zamiast się tuczyć, będą musiały rozpocząć odchudzającą kurację, by „zachować linję" i w ten sposób nadawać się do eksportu do Anglji.

Ze świata słowiańskiego.

SŁOWNIK JĘZYKA BULGARSKIEGO. Czterej członkowie Bulg. Akademji Nauk: St. Argirov, Al. Balan. Teodorov, B. Conev i St. Mladenov postanowili przed laty wspólną pracą stworzyć i wydać etymologiczny słownik bułgarski. Wnet Agirov usunął się od współpracy, a Conev umarł. Zostało dwu pracowników. I oni to obaj wydali obecnie część pierwszą słownika (A. B. V.). Czerpali głównie z dzieł Ivana Vasova, twórcy dzisiejszego piśmiennictwa i dzisiejszego języka literackiego bułgarskiego.

NARODOWIEC REWOLUCJONISTA BUŁGARSKI Stojan Zainov umarł w wieku 80 lat w Plevnie w połowie września br. Za narodową działalność siedział 4 lata w więzieniu w Mezopotamji. W wojnie wyzwoleńczej 1877-8 brał czynny udział orężnie. Po wojnie był dyrektorem gimnazjum a później dyr. Bibljoteki Narod. w Sofji. Z jego podniety zbudowano świątynię-mauzoleum w Plewnie, w którem pochowano kości rosyjskich wojaków, z Turkami o wolność Bułgarji walczących. Pod Plewną on założył park Skobolevski, by uczcić pamięć jenerała Skobeleva, pierwszego oswobodziciela Bułgarji. Po wojnie światowej, on najserdeczniej opiekował się emigrantami rosyjskiemi na terytorjum bułgarskiem.

Humor

Savoir vivre. — Solidny kupiec z Kutna, pan Tobiasz Gezundheist, przyjechał z żoną do Warszawy. Około trzeciej małżeńkowie poczuli głód i weszli do jakiejś elengandkiej restauracji na Nowym Świecie.

Po obiedzie kelner postawił przed nimi wykałaczki. P. Tobjasz położył jedną z nich na talerzu, usiłując ją pokrajać. Jego żona, która obserwowała pilnie zachowanie innych gości, zwróciła mu delikatnie uwagę:

— Tobjasz, tego się nie je, to się ssie!...

Zwrot rękopisu. — Do mieszkania znanego autora utworów scenicznych zakradli się złodzieje.

Po pewnym czasie na jego adres nadesłana została paczka z następującym listem:

Szanowny Panie! — Pozwalamy sobie zwrócić załączony rękopis pańskiej ostatniej sztuki, który wraz z innemi rzeczami, dostał się w nasze ręce. Niech Szanowny Pan nie uważa tego zwrotu za ujemną krytykę i nie zniechęca się do dalszej twórczej pracy.

„Rapsody" Antoniego Waśkowskiego.

Poetów dzisiejszych, zwłaszcza lirycznych, możnaby porównać z pustelnikami. Otoczeni są bezwzględną ciszą obojętności, choć z piersi ich płynie gorąca lawa słów, a dusze palą się w męce. Tworzą w czasie tak wrogim wszelkiemu natchnieniu, jakiego nie pamiętają dzieje literatury. Z konieczności muszą się zamykać w sobie jak w pustelni. Trzeba mieć zapał anachorety, aby nie załamać się w sobie i chcieć tworzyć i mówić do głazów. A jednak... Leży przedemną nowy tomik poezyj lirycznych Antoniego Waśkowskiego „Rapsody". Mimo rozmaitości treści **jestto liryczny pamiętnik poety,** prowadzony od roku 1918—1932. Ze wszystkiego, co pisze, wyłania się smętna twarz poety. Jego rapsody oraz ich bohaterowie pełni są smutku. Płacz, jęk, skarga są treścią ich duszy. Mieczysław I skarży się na swe zapomnienie, Bolesław Chrobry na to, że jego czas jeszcze nie nadszedł, Mieczysław II czyni sobie wyrzuty, że z Rychezą zawarł ongiś związki małżeńskie. Nawet radosny Warneńczyk jest pełen lirycznych nastrojów. Ten liryzm, choć miejscami wzruszający, nie bardzo godzi się z nazwą rapsodów, po której czytelnik obiecuje sobie więcej i żywszej akcji. O ile rapsody są zbyt jednostajne w nastroju, o tyle reszta wierszy pełna jest rozmaitości. Są więc tercyny o św. Franciszku z Assyżu, jest piękny sonet o klasztorze Reformatów i jeszcze piękniejsze, drobne, jak kwiaty polne, poezje p. t. Proste Drogi. Lecz najpiękniejsze są wiersze z cyklu „W mojej pustelni" oraz „Z notatnika wakacyjnego". Ostatnie karty tomiku wypełniają poezje o osobistym stosunku poety do teatru.

Wartość liryków Waśkowskiego stanowi ich niepokalana forma. Na tle niechlujstwa, wynikającego z zaniedbania językowego i rytmicznego dzisiejszych poetów, liryki Waśkowskiego odbijają jak szlachetne kamienie od fałszywych. Myśl poety wypowiada się przeważnie w formach już przyjętych, ale równocześnie najtrudniejszych jak: oktawa, tercyna i sonet. Nie brak też wierszy wolnych, dyktowanych inspiracją poety. Siła jego występuje lepiej w tych drobniejszych formach, niż większych. **Waśkowski jest mistrzem wierszowanej miniatury.** Delikatność rysunku, pastelowość kolorytu oraz czystość rytmicznej frazy wymagają od czytelnika tego samego dobrego smaku i wrażliwości subtelnej, jaką mają jego poezje. Dobrze się stało, że poeta przypomniał się publiczności jako liryk. **W dobie zanikania kunsztu poetyckiego przypomnienie świetnej tradycji wiersza polskiego jest wielką zasługą.** A czas największy, aby przyszło do otrzeźwienia pod tym względem w naszej poezji. Może przyczyni się do tego przykład, idący z Francji. **Poeci francuscy** wyzwolili się z wszelkich futuryzmów, urbanizmów i ekspresjonizmów i **na całym froncie zawracają do klasycznych form.** U nas — niestety — trwa w dalszym ciągu bezpłodne terminowanie w zepsutym smaku i kiepskiej szkole wiersza. Należało by na całej linji zerwać z tą lichą szkołą i również powrócić do świetnych wzorów z przeszłości. Trudno wprost uwierzyć, jak mogło dojść w Polsce do takiego upadku liryki w dziesięć lat po zamknięciu okresu „Młodej Polski". Nie będę palcem wskazywał winowajców, których nazwiska, sztucznie rozreklamowane, znane są powszechnie. Dość, że w tej niezdrowej atmosferze wyhodowały się legjony wierszorobów, których jedynym tytułem do sławy, jest to, że ten lub ów wiersz ich został gdzieś wydrukowany. Zachwaszczone pole naszej liryki wymaga głębokiego karczunku, aby na niem mogły wyróść nowe, piękne kwiaty. Nie zrobi tego jeden człowiek, ale **potrzebny jest zorganizowany wysiłek zarówno poetów, jak i krytyków.**

Ludwik Skoczylas.

Rzeczy ciekawe.

ILU JEST GRANDÓW HISZPAŃSKICH?

Nowa ustawa, uchwalona przez Kortezy wywłaszcza z ich posiadłości rolnych grandów hiszpańskich, z wyłączeniem pozostałych rodzin arystokratycznych. Hiszpanja liczy około 300 przedstawicieli arystokracji, noszących tytuł granda. Najdawniejszy tytuł ma ród książąt Madina Sidonia, których obdarzono urzędem granda w r. 1454, po nim następuje książę d'Alba (1472), książę Medina Celli (r. 1479) i książę Hijar (r. 1483). Tytuł granda należał do najwyższych odznaczeń w monarchji hiszpańskiej. Posiadacze tytułu granda korzystali z przywileju uzyskania audjencji u króla w każdej chwili, oraz pozostawania w kapeluszu na głowie w jego obecności.

POCIĄGI TURYSTYCZNE Z NIESPODZIANKĄ.

W Anglji i Francji przyjęły się w sezonie bieżącym pociągi na wycieczki do nieznanego celu. Udający się takim pociągiem na całodzienną wycieczkę, nabywają w kasie bilety, na których oznaczona jest tylko godzina odejścia i powrotu pociągu, niema natomiast nazwy stacji, do której pociąg zdąża. Ogromnem powodzeniem cieszą się te pociągi w Niemczech, gdzie ustalano niskie ceny, tak, iż całodzienna wycieczka kosztuje zależnie od klasy do 10 marek. Koszt jazdy drugą klasą np. na dystans 150 km. łącznie z objazdem w autobusie miejscowości widzenia, wynosi 9 marek. Wycieczki z niespodzianką, jak je nazwano, stały się ogromnie popularne na Zachodzie. Uczestnicy wycieczki nie wiedzą, wsiadając do pociągu, dokąd jadą, gdzie będzie kres i cel ich podróży. madne ioamln luabuaflenebgalntf mwalnaomwm

Sport.

Mecze międzymiastowe w Polsce.

Korzystając z wolnej niedzieli (ze względu na mecze międzypaństwowe) w Polsce rozegrane zostaną liczne spotkania międzymiastowe.

W Łodzi rozegrany zostanie mecz o puhar „Republiki" pomiędzy reprezentacjami **Warszawy i Łodzi.** Spotkanie to będzie 7-em z rzędu. Dotychczas Warszawa wygrała 6 spotkań, a Łódź tylko jedno. Kolejne wyniki meczów brzmiały: 2:1, 5:0, 5:1, 1:0, 1:4 i 3:2.

W Krakowie odbędzie się **czwarte spotkanie** pomiędzy reprezentacjami **Krakowa i Poznania o puhar** „Ilustracji Polskiej". Drużyna krakowska wygrała dotychczas dwukrotnie 3:2 i 3:2, a Poznań 1 raz w stosunku 2:1. W razie gdyby się udało reprezentacji krakowskiej wygrać po raz trzeci, puhar pozostanie na zawsze w Krakowie.

W Bydgoszczy z okazji 10-lecia Pomorskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej odbędzie się w niedzielę mecz międzymiastowy **Bydgoszcz—Toruń** o puhar redakcji „Gońca Nadwiślańskiego.".

SZTEKKER ŻYJE.

W dniu wczorajszym obiegły część prasy po głoski o samobójstwie głośnego zapaśnika polskiego Sztekkera. Pogłoski te okazały się na szczęście zupełnie bezpodstawnemi.

Podziękowanie.

Liga Katolicka Okręgowa, Sekcja Opieki Pozaszkolnej w Krakowie, składa serdeczne podziękowanie Dyrekcji Tramwaju Krakowskiego, na ręce JWPana Dyrektora Polaczek-Korneckiego za życzliwie okazaną pomoc przy zbiórce w dniu 25 września b. r., oraz za łaskawy hojny datek pieniężny na dożywianie biednych dzieci i za przychylenie się dała pomoc moralną i materjalną na przyszłość.

Obywatelskie to odnoszenie się P. Dyr. Polaczek-Korneckiego do pracy społecznej, zasługuje w pełnej mierze na uznanie i naśladownictwo.

Co słychać w Krakowie.

Niedziela 2: M. B. Różańcowej.
Poniedziałek 3: św. Teresy od Dz. J.
Poniedziałek 3: wschód słońca o godzinie 6.03, zach. o godz. 17.34.

———o———

MIANOWANIE DOWÓDCY DYWIZJI. Rozkazem Ministerstwa spraw wojskowych z dnia 30 września br. dowódca piechoty dywizyjnej p. plk. Bernard Mond został mianowany dowódca 6 dywizji w Krakowie.

SZKARLATYNA, DYFTERJA I TYFUS BRZUSZNY — to choroby, które w ub. tygodniu zanotowano w Krakowie najczęściej (po 13 wypadków). Po 1 wypadku zgłoszono tyfus plamisty, różę i koklusz.

CESARZOWI WILHELMOWI UKRADZIONO ROWER. Policja zatrzymała Stefana Krupińskiego, lat 18, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, pod zarzutem kradzieży dwóch rowerów, a to na szkodę Świerczyka Antoniego zam. przy ulicy Rakowickiej 27 i **Cesarza Wilhelma z Prądnika Czerwonego.**

OTRUCIE GAZEM ŚWIETLNYM. Wczoraj rano o godz. 7-mej wezwano Pogotowie na ul. Zwierzyniecką 21, gdzie uległa zatruciu gazem świetlnym Agnieszka Syskówna, służąca, lat 30. Po udzieleniu doraźnej pomocy przewieziono ofiarę nieszczęśliwego przypadku do szpitala.

POTRĄCONY PRZEZ AUTO NA RYNKU GŁ. został Konstanty Przewóz, emeryt kolejowy, lat 62 i doznał złamania lewego podudzia. Przewieziono go do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

———o———

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

INTERESUJĄCY ODCZYT w Kollegjum Wykładów Naukowych (Rynek A—B 39 II. p.) **o Ameryce, Japonji i Chinach** (obrazy i przeżycia z podróży światowej i z wojny) wygłosi w środę 5 bm. Dr. Pozzy de Besta, prof. międzynar. prawa na Uniwersytecie Soochow w Szanghaju. Prelegent, Szwajcar z pochodzenia i serdeczny przyjaciel Polski, wybitny prawnik i socjolog, odbył szereg podróży po Północnej Ameryce i Meksyku, Hawai, Japonji i Chinach. Aż do wybuchu wojny japońsko-chińskiej był profesorem prawa w Szanghaju, skąd po częściowem zburzeniu Uniwersytetu przez Japończyków musiał wyjechać. Odczyt ilustrowany będzie szeregiem bardzo pięknych przeźroczy z własnych zdjęć prelegenta, dokonanych często wśród gradu kul chińsko-japońskich. Odczyt wygłoszony będzie w języku niemieckim i niewątpliwie ściągnie liczne rzesze słuchaczy. Początek o godz. 7-mej wiecz.

W INTERESIE CHORYCH, pragnących wyleczyć się z astmy, kataralnego zajęcia szczytów płucnych, kaszlu, chrypki lub zaflegmienia dróg oddechowych, należy zapoznać się z broszurą firmy Puhlmann et Co, Berlina Nr. 786, Müggelstrasse 25—25a, którą wysyłamy gratis i franco. Bliższe szczegóły w dzisiejszym ogłoszeniu.

——o0o——

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Niedziela: „Fantazy".
Poniedziałek: „Fantazy".
Wtorek 4. października „Fantazy".

———o———

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Tommy Boy".
ŚWIT: „W pogoni za czarną maską" (Harry Piel).
APOLLO: Król to ja (Vlasta Burjan).
SZTUKA: „Gasnące płomienie" (Clive Brook).
SŁOŃCE: „Rango". (Film ze zwierzętami).
UCIECHA: „Człowiek, którego zabiłem" (Liowell Barrymore).
ADRIA. „Księżna Łowicka" (film polski).
PROMIEŃ: „Trójka" (w rolach głównych Olga Czechowa i H. A. Schlettow).
ATLANTIC: „Rewolta" (produkcji Eryka Pomera).
sta" i „Magja" Chestertona.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO: Od dnia 3 do 8 października „Niebezpieczny romans" (w rolach głównych Betty Amann, B. Samborski, E. Bado, Zula Pogorzelska, K. Krukowski, A. Dymsza).

———o———

DZIŚ PREMJERA „FANTAZEGO" W TEATRZE MIEJSKIM. Dziś w niedzielę i dni następnych w teatrze Jul. Słow. „Fantazy" („Nowa Dojanira") w opracowaniu scenicznem Juljusza Osterwy w oprawie malarskiej Mieczysława Różańskiego, w obsadzie ról pp.: Bednarska, Daszyńska, Gintelówna, Gronowska, Kłońska, Leliwa, Nowakowski, Osterwa, Pągowski, Wołłejko, Wroński, Senowski i Zastrzeżyński. Dzisiejsze przedstawienie „Fantazego" poprzedzi przemówieniem prof. Bolesław Pochmarski. — Najbliższą premjerą teatru, w sobotę dnia 8 bm. będzie grana dotąd na scenach polskich sztuka Marji Jasnorzewskiej (Pawlikowskiej) p. t. „Egipska pszenica" w opracowaniu scenicznem Józefa Karbowskiego, w oprawie malarskiej Hieronima Zwolińskiego w obsadzie pp.: Jaroszewska, Jaworska, Kosmoska, Romowicz, Zalewska, Hierowski, Karbowski, Leliwa, Staszewski. W przygotowaniu dalszego repertuaru Władysława Orkana „Pom

Bursa Zw. Młodzieży Rękodzielniczej walczy z trudnościami

Imponujący jest gmach Bursy Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej przy ul. Skarbowej. Nie jest jeszcze otynkowany — na to będzie trzeba około **80.000 złotych** — kilka sal nie jest wykończonych, ale to, co powstało dotąd, zadziwia rozmachem i nowoczesnością. Wprawdzie z rozmaitych stron zarzucano Związkowi, że urządził bursę **zbyt luksusowo**, że przyzwyczaja młodzież rękodzielniczą do warunków życiowych, których później, gdy założy swój warsztat pracy, **nie będzie miała** — jednak praktyka wykazała, że wychowankowie bursy w późniejszem życiu starają się w miarę możności **utrzymać** w swym domu wyższy poziom kulturalny, z jakim zetknęli się w bursie.

Rzeczywiście, kierownictwo bursy nie ogranicza się wyłącznie do dania swym wychowankom mieszkania, ale stara się zastąpić im dom, daje im wychowanie religijno-moralne, dba o ich **rozwój umysłowy**, (bibljoteka, kursa językowe, czytelnia pism, przedstawienia teatralne) i **fizyczny** (sporty, własne boisko „Juvenia"), interesuje się ich postępami w pracy (5-ciu najzdolniejszych wysyłało zagranicę na uzupełnienie studjów fachowych), wreszcie dostarcza szeregu **rozrywek**, jak: szachy, warcaby, bilard, ping-pong itp.

Młodzież przemysłowa i rękodzielnicza znajduje idealne warunki pobytu w Krakowie. Niestety, panuje kryzys...

Jak wszędzie, tak i w bursie dały się odczuć ciężkie skutki przesilenia gospodarczego i ogólnego zubożenia, zwłaszcza **wsi. Napływ** młodzieży ze wsi zmniejszył się gwałtownie i na 300 miejsc w bursie, zajętych jest wszystkiego zaledwie około 80. Wobec tego kierownictwo bursy przyjmuje również młodzież ze **szkół przemysłowych, średnich oraz akademików**, chociaż na pierwszem miejscu przyjmuje się młodzież rękodzielniczą.

Celem poprawienia sytuacji finansowej i doprowadzenia do końca robót około gmachu, kierownictwo bursy postanowiło zwrócić się do społeczeństwa z gorącą prośbą o pomoc w formie choćby najmniejszych datków pod adresem: Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodz. w Krakowie, ul. Skarbowa 2, P. K. O. 407.987.

———o———

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

POŚWIĘCENIE FIGURY ŚW. TERESY. Dnia 3 bm. w uroczystość św. Teresy od Dzieciątka Jezus, popołudniu o godzinie 5 przed nieszporami, odbędzie się odsłonięcie i poświęcenie Jej pomnika-figury na placu kościelnym przy klasztorze OO. Karmelitów Bosych w Krakowie (przy ulicy Rakowickiej), którego dokona Ks. Biskup St. Rospond, przemówienie zaś okolicznościowe w razie pogody na polu) wygłosi Ks. Kan. Van Roy.

WSPÓLNA ADORACJA MĘSKA Najśw. Sakramentu w kościele SS. Felicjanek na Smolensku, odbędzie się 2 października w niedzielę od godz. 3—4-tej.

W KOŚCIELE XX. PIJARÓW w niedzielę podczas mszy św. o godz. 12 chór Hasło pod kier. prof. B. Wolniewicza odśpiewa szereg pieśni Marjańskich.

Złociste bażanty w zwierzyńcu krakowskim.

Co pewien czas zwierzyniec w Lasku Wolskim wzbogaca się nowym nabytkiem, częstokroć darem szlachetnych osób. Ostatnio Andrzej ks. Lubomirski, ordynat na Przeworsku, ofiarował dla zwierzyńca kilkanaście sztuk bażantów srebrzystych, złocistych i djamentowych. Śliczne te ptaki przyczyniły się nadzwyczajnie do upiększenia i ożywienia zwierzyńca krakowskiego.

Oby ten przykład zachęcił i innych do przyczynienia się do rozbudowy zwierzyńca przez nadsyłanie darów w okazach, lub materjałach na budowę zagród, ptaszarni i t. d.

———o———

Włamanie do Kasy Chorych w Krakowie

W nocy z piątku na sobotę 1 bm. nieznani sprawcy dokonali zuchwałego włamania do biur Okręgowego Zw. Kas Chorych w Krakowie. Włamywacze korzystając z ciemności nocy, przedostali się do biur mieszczących kasę, wyłamali rakiem stalową szafę, zawierającą gotówkę i skradli z niej 1.700 zł. Zawiadomione o włamaniu organa policji rozpoczęły dochodzenia.

——o0o——

Z ruchu chrześc.-społecznego.

PRZED KONGRESEM CH. D. W ŁODZI.

6 listopada odbędzie się w Łodzi zwyczajny, coroczny kongres Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji. Zarząd Główny ustalił już program kongresu, regulamin obrad i zawiadomił o tem zarządy wojewódzkie. W związku z tem odbędzie się w ciągu października kilka zjazdów wojewódzkich. W Krakowie zjazd wojewódzki odbędzie się w dniu 16 października. Po nabożeństwie w kościele Marjackim o godzinie 9 uczestnicy zjazdu zbiorą się w domu przy ulicy Potockiego 11. Porządek dzienny jest następujący:

1) Zagajenie i wybór prezydjum oraz komisji-matki.
2) Sprawozdanie Sekretarjatu Wojewódzkiego.
3) Sprawozdanie kasowe.
4) Wnioski Komisji Rewizyjnej.
5) Dyskusja.
6) Referat polityczny posła Fr. Gruszczyńskiego.
7) Sprawozdanie komisji-matki i wybór Rady Wojewódzkiej.
8) Wnioski i interpelacje.

Tegoż dnia odbędzie się posiedzenie Rady Wojewódzkiej celem wyboru Zarządu Wojewódzkiego.

WIECZÓR DYSKUSYJNY CH. D.

W poniedziałek 3 bm. o godzinie 7 w Domu przy ulicy Potockiego 11 odbędzie się zwyczajny wieczór dyskusyjny krakowskiej Chrz. Dem. Na porządku dziennym referat red. Sopickiego: „Polska polityka zagraniczna po r. 1926". Po referacie dyskusja. Wstęp dla członków Ch. Dem.

———•———

ZEBRANIE CHRZ. ZW. DOZORCÓW DOMOWYCH odbędzie się dziś 2 bm. o godzinie 2-giej w sali przy ulicy Potockiego 11.

Kraków wypowiada walkę szczurom.

Cebula morska „Ratopax", wyrobu **inż.** Sznaydra w Tarnowie będzie tanią i **skuteczną** trutką na szczury, na które dnia 15 bm. **urządzony** zostanie zamach. Prezydent **miasta** bowiem rozporządził, by właściciele **wszystkich** bez wyjątku realności, zakładów etc. **zakupili** wspomniany preparat, zupełnie nieszkodliwy dla ludzi i zwierząt domowych, i **wyłożyli go** w dniu 15 bm. Niska cena preparatów, **oraz** pierwszorzędne znaczenie akcji **dla zwalczania** chorób zakaźnych i uniknięcie znacznych **szkód** materjalnych, wyrządzanych przez **szczury**, przyczynią się niewątpliwie do ścisłego wykonania rozporządzenia. A więc — 15 bm. śmierć szczurom!

———o———

POCIECHA RELIGIJNA.

Polskie fale radjowe przynoszą swoim słuchaczom nietylko wiedzę i rozrywkę, lecz i pociechę religijną. Co niedziela i co święto wszystkie polskie rozgłośnie radjowe nadają transmisje nabożeństw z najwspanialszych i największą czcią otaczanych świątyń katolickich. **Katowice** nadają nabożeństwa z Katedry św. Piotra i Pawła, z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Panny Marji w Wielkich Piekarach oraz z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie. **Rozgłośnia lwowska** transmituje nabożeństwa z Katedry miejscowej oraz ze świątyń obrządku greckokatolickiego i ormiańskiego. **Wilno** transmituje nabożeństwa z Bazylik, kościoła św. Jana oraz sobotnie nabożeństwa majowe ze słynącej cudami Kaplicy Ostrobramskiej. **Rozgłośnia krakowska** nadaje nabożeństwa z przepięknego kościoła Marjackiego i z historycznej Katedry na Wawelu. **Poznań** transmituje nabożeństwa z miejscowej Katedry i innych największych świątyń tej dzielnicy. Wielokrotnie również nadawały rozgłośnie „Polskiego Radja" transmisje z uroczystych nabożeństw z miejsc cudami słynących, jak naprzykład z Jasnej Góry, Kodnia, Chełma i innych.

Nie brak również transmisyj Mszy polowych i audycyj w związku z kongresami i zjazdami religijnemi.

Oprócz nabożeństw nadają rozgłośnie nasze odczyty religijne i misyjne, lwowskie audycje dla chorych prowadzone przez **księdza Michała Rękasa**, podobne audycje krakowskie **księdza Wilhelma Szymbora**, audycje rekolekcyjne, transmisje Pasterek oraz wspaniałe koncerty religijne, jak np. ostatnio transmitowany koncert Chóru Sykstyńskiego.

Specjalnie piękną kartę w annalach radjowych posiadają uroczyste transmisje z Watykanu, podczas których Jego Świętobliwość Pius XI wygłaszał osobiście urbi et orbi Swe orędzia do wiernych całego świata, udzielając im z wyżyn Stolicy Apostolskiej Swego błogosławieństwa.

Życie gospodarcze.

Urzędnikom grozi zaostrzenie rygorów pragmatyki.

Wznowiony projekt zmian w ustawie o stosunkach służbowych urzędników.

Jak donosi „Jedność", organ Związku Zrzeszeń urzędniczych na jednem z najbliższych posiedzeń rady min., ma się znaleźć **sprawa nowej pragmatyki służbowej funkcjonarjuszy państwowych.** Projekt zmiany pragmatyki pojawił się już **przed rokiem,** a autorem jego był p. **Pieracki.** Delegacjom urzędniczym udało się jednak wówczas **zapobiec przeprowadzeniu zmian,** ze względu na przejściowe stosunki nie nadające się do ustalenia rzeczy trwałych.

„Dlaczego dzisiaj wskrzeszono ten plan, tego nie możemy zrozumieć — zaznacza „Jedność" — przecież czasy nawet się pogorszyły, nie zaistniały więc odpowiednie warunki, by tworzyć nową pragmatykę. Jest rzeczą pewną ponadto, że nie będzie ona zawierała **żadnej poprawy warunków służbowych tylko ich pogorszenie.** Przedewszystkiem **sprawy dyscyplinarne ulegną zasadniczej zmianie.** Komisje dyscyplinarne, niezależne bezpośrednio od władz administracyjnych, **mają być zniesione.** Nowe komisje będą **podporządkowane szefom tych resortów**, których pracownicy mają być sądzeni, a więc wojewodom, prezesom izb skarbowych, kuratorom i t. p. Nowy system ma na celu zaostrzenie rygoru dyscyplinarnego.

Pozatem nowa pragmatyka ma przewidywać **powierzanie wyższych stanowisk,** do których jest przywiązana **wyższa grupa uposażenia,** pracownikom **grup niższych, bez awansu i bez dodatku.**

Wiadomość o tych zmianach wywołała w sferach urzędniczych żywe poruszenie. Centralna rada pracownicza będzie interwenjować przeciw nowej pragmatyce u władz.

HUMOR.

Wzruszający poemat. — Czy uwierzy pan, że nad pańską książką płakałem...

— O, to dla mnie bardzo pochlebne, jako dla autora.

— Tak, bo ten nieznośny Tadzik oblał atramentem taką piękną oprawę.

Tramwaj na moście. Konduktor do pasażera: — Proszę się nie wychylać.

— Mogę robić, co mi się podoba.

— Dobrze, ale jeśli uszkodzi pan przęsło mostu, zapłaci pan odszkodowanie.

Czułość. — Piszę właśnie list do żony, do Zakopanego, ale przy tych swoich zmartwieniach nie mogę zdobyć się nawet na parę czułych słów.

— Napisz krótko: załączam czek.

Od Administracji.

Prosimy P. T. Abonentów o rychłe uregulowanie prenumeraty za miesiąc

październik.

Równocześnie zwracamy się do wszystkich abonentów zalegających z prenumeratą z gorącem wezwaniem aby zechcieli niezwłocznie zaległości wyrównać.

Kto ma prawo wykonywania praktyki lekarskiej?

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o praktyce lekarskiej, o którego ogłoszeniu donosiliśmy wczoraj, postanawia. że **prawo do wykonywania praktyki** mają obywatele polscy, posiadający dyplom lekarski, wydany przez jeden z wydziałów lekarskich uniwersytetów w Państwie Polskiem, oraz którzy odbyli jednoroczną praktykę **w szpitalu** po uzyskaniu dyplomu, a są zapisani na listę członków Izby lekarskiej. Na równi z dyplomem uniwersytetów polskich uznany jest dyplom wydany przez uniwersytety b. Austrji przed 1 listopada 1918, dyplom praktyki lekarskiej na terytorjum Rzeszy niemieckiej z przed 27 grudnia 1918, dyplom lekarski uniwersytetów rosyjskich z przed 27 listopada 1917, wreszcie dyplomy zagraniczne, uznane przez Tymcz. Radę Stanu Królestwa polskiego.

Praktyki lekarskiej nie mogą wykonywać osoby pozbawione sądownie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych. Lekarz winien **zarejestrować się** w urzędzie wojewódzkim, poczem może rozpocząć praktykę od dnia **zgłoszenia się do Izby lekarskiej.** Prawo do tytułu **„lekarz"** przysługuje wyłącznie osobom, posiadającym prawo wykonywania praktyki lekarskiej. Osobom, które uzyskały dyplom lekarski przed 30 czerwca 1930 r. przysługuje prawo używania tytułu **doktora nauk lekarskich.** Warunki otrzymania tytułu **specjalisty** w ściśle określonych dziedzinach lecznictwa, ustali rozporządzenie ministra opieki społecznej. Rozporządzenie zabrania reklamowania środków lekarskich. Ogłaszanie i reklamowanie tych środków, wydawanych na recepty, dozwolono jest wyłącznie w prasie fachowej. **Reklamy środków lekarskich normuje minister opieki społecznej w drodze rozporządzeń.**

Zabiegów **operacyjnych** dokonuje lekarz **tylko za uprzednią zgodą chorego,** lub jego prawnego zastępcy z wyjątkiem wypadków, gdy życiu grozi bezpośrednie niebezpieczeństwo.

Rozporządzenie w specjalnych punktach reguluje kwestję zabiegu **spędzania płodu.** Punkty te brzmią: Zabiegu spędzania płodu w wypadkach przewidzianych w art 233 p. b. kk. lekarz może dokonać dopiero po uprzedniem złożeniu mu oświadczenia prokuratora, stwierdzającego uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała wskutek przestępstwa z art. 203, 204, 205 lub 206 kk. W wypadkach, gdy zabieg spędzenia płodu jest „konieczny ze względu na zdrowie kobiety", lekarz może dokonać takiego zabiegu po uprzedniem złożeniu mu **zaświadczenia 2 lekarzy, stwierdzających powyższą okoliczność.**

Lekarz obowiązany jest do zachowania **tajemnicy zawodowej** i nie wolno mu łączyć z praktyką **zajęć nie licujących z powagą i etyką zawodu lekarskiego.** Lekarz, który nie przekroczył 35 lat życia, może być powołany do publicznej cywilnej służby zdrowia w wypadkach epidemji i niemożności zadośćuczynienia potrzebom przez urzędowy personal lekarski.

Jeśli nie zawarto oddzielnej umowy z lekarzem o **wysokość honorarjum** za poradę lub leczenie, obowiązany jest lekarz przyjąć je w wysokości odpowiadającej cennikowi ogłoszonemu przez urząd wojewódzki.

Rozporządzenie wchodzi w życie dniem 15 bieżącego miesiąca.

Opłaty od kwitów za komorne.

Związek miast polskich wyjaśnia, iż opłaty na rzecz funduszu pomocy bezroboczym, pobierane od kwitów komornianych, dotyczą, zgodnie z wyjaśnieniem prezesa rady ministrów, wszelkich dowodów rzeczywiście otrzymanego komornego. Dowodami temi będą właściwe pokwitowania, wystawione przez właścicieli nieruchomości, albo, w ich imieniu, przez rządców, administratorów i innych pełnomocników, dowody wpłaty gotówkowej, przekazanej na P. K. O., adnotacje w księgach kasowych, lub buchalteryjnych, czynione zarówno przez właścicieli nieruchomości, jak i lokatorów.

Zainkasowane sumy w ciągu 15 dni po otrzymaniu komornego należy wpłacić. Pracodawca utożsamiał moment pobrania komornego z momentem wystawienia dowodu. Ponieważ jednak na właścicielu nieruchomości nie ciąży obowiązek wystawiania dowodu, często się zdarza, iż dowody takie nie istnieją. Zachodzą z tego powodu wątpliwości, które mają być wyjaśnione.

BADANIE LEKARSKIE KANDYDATÓW NA PILOTÓW SZYBOWCOWYCH.

Ministerstwo komunikacji powiadomiło organizacje i stowarzyszenia, uprawiające szybownictwo, że bezpłatne badania lekarskie kandydatów na pilotów szybowcowych przeprowadzają poradnie sportowo-lekarskie przy ośrodkach wychowania fizycznego m. i. w Krakowie, Lwowie, Przemyślu i Kielcach. Kandydaci, zgłaszający się do poradni, powinni posiadać zaświadczenie, stwierdzające przynależność do klubu lotniczego, koła szybowcowego lub t. p.

Przeniesienie biur urzędu patentowego.

Z dniem 1 b. m. trzy wydziały Urzędu Patentowego, a mianowicie **zgłoszeń wzorów, zgłoszeń znaków towarowych** oraz spraw **spornych,** mieszczące się dotychczas przy ul. Wiejskiej 14, zostały przeniesione do gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu przy ul. Elektoralnej 2. W ten sposób w gmachu tym mieścić się będą odtąd **wszystkie wydziały** i biura Urzędu Patentowego.

Kalendarz podatkowy na październik.

W październiku płatne są następujące podatki: **podatek państwowy** i dodatek komunalny od gruntów rolnych za II półrocze, podatek państwowy i dodatek komunalny **od nieruchomości** (III rata) oraz czwarte raty podatku **od lokali,** podatku od **zbytku mieszkaniowego** oraz **podatku państwowego** i **miejskiego od placów niezabudowanych.**

—:o:—

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Warszawa 1 października. Waluty: Dolar nienotowany. Dewizy: Belgja 123.80; 124.11; 123.49; Gdańsk 173.45; 173.88; 173.02; Londyn (30.82; 30.83); 30.98; 30.68; Nowy Jork telegraficznie 8.92; 8.94; 8.90; Paryż 34.95½; 35.04; 34.87; Szwajcarja 172.02; 172.45; 171.59; Włochy 45.78; 46.00; 45.56; Berlin w obrotach nieoficjalnych 212.25. — Tendencja niejednolita.

KURSA OBLIGACYJ.

Akcje: Bank Polski 89. — Tendencja nieco mocniejsza.

Pożyczki: 3% pożyczka budowlana 38.50 — 4% inwestycyjna 99.50 — 5% konwersyjna 39.50 — 5% kolejowa 31.75 — 6% dolarowa 53.75—54.25 — 4% dolarowa 49 — 7% stabilizacyjna 52.75—52.50—53 — 10% kolejowa 100 — Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. bez zmiany.

Dolar prywatnie w Warszawie 8.91¼.

Pożyczki polskie w Nowym Jorku: dolarowa 52 — stabilizacyjna 51.50 — warszawska 41 — śląska 40.25.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych 1 października. Paryż 20.32 3/8; Londyn 17.93; Nowy Jork 5.18 7/8; Belgja 71.97½; Włochy 26.61; Hiszpanja 42.42½; Holandja 208.40; Berlin 123.40; Sztokholm 92.00; Oslo 90.20; Kopenhaga 93.00; Sofja 3.74; Praga 15.35; **Warszawa 58.12½;** Białogród 7.60; Ateny 3.17; Konstantynopol 2.50; Bukareszt 3.06; Helsingfors 7.70; Buenos Aires 112.00.

Radjo.

Poniedziałek, dnia 3 października 1932.

Kraków (312.8). G. 11.58 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, program na dzień bieżący; 12.10 Przegląd prasy; 12.20 Płyty; 12.40 Komunikat meteorologiczny; 12.45 Płyty gramofonowe; 13.55 Przegląd komunikacyjny z Warszawy; 16.00 „Świetlica strzelecka"; 16.15 Francuski z Warszawy; 16.30 Płyty gramofonowe; 16.40 Transmisje z Warszawy; 17.55 Program na dzień następny; 18.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy; 19.00 Rozmaitości; 19.16 Odczyt p. t. „Najstarsze grody w Polsce" wygłosi dr. K. Dobrowolski doc. U. J. 19.30 Transmisje z Warszawy. W przerwie operetki: 1) Krakowskie wiadomości sportowe, 2) Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego z Warszawy; 22.55 Wiadomości bieżące; 23.00 Dalszy ciąg muzyki tanecznej z Warszawy.

Lwów, (380.7) G. 16.00 „Listy i programy" w opracowaniu dyr. J. S. Petry; 16.30 Płyty gramofonowe i „Silva rerum"; 18.00 Audydcja strzelecka urządzona staraniem Zarządu VI Okręgu Zw. Strzeleckiego; 19.00 „Nieznana Hiszpanja", wygłosi p. St. Machniewicz; 22.15 Recital lekkich utworów fortepian. w wykonaniu p. Cz. Halskiego.

Warszawa, (1411.8) G. 11.50 Komunikat meteorologiczny Gł. Wojskowej Stacji Meteorologicznej dla komunikacji lotniczej; 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Program na dzień bieżący; 12.10 Codzien. Przegląd Prasy Polskiej; 12.20 Płyty gramofonowe; 12.40 Urzędowy komunikat P. I. M.; 12.45 Płyty gramofonowe; 13.55 Przegląd komunikacyjny; 14.24 Komunikat gospodarczy; 16.00 Skrzynka pocztowa; — korespond. bież. omówi dr. M. Stępowski; 16.15 Francuski — kurs element.; 16.30 Płyty gramofonowe. Piosenki w wykonaniu St. Nowickiej; 16.40 „Drzewo Matki Boskiej w Egipcie", wygłosi p. A. Lepecki; 17.00 Koncert solistów; 17.55 Program na dzień następny; 18.00 Muzyka lekka z kawiarni Gastronomja. Orkiestra pod kier. Lewaka i Ronczki. W przerwie wiadomości bieżące; 19.00 Rozmaitości; 19.20 „Skrzynka rolnicza" — korespondencję bieżącą omówi inż. W. Tarkowski; 19.30 Feljeton „Na widnokręgu". 19.45 Prasowy Dziennik Radjowy; 20.00 Operetka w trzech aktach Fr. Lehara „Ewa" w reżyserji i radjofonizacji Michaliny Makowieckiej. W przerwie: Wiadomości sportowe. Dodatek do Pras. Dziennika Radjowego; 22.00 „Skrzynka pocztowa techniczna" — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. W. Frenkiel; 22.15 Muzyka taneczna; 22.55 Urzędowy komunikat P. I. M. i komunikat policyjny; 23.00 Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

Katowice, (408.7) G. 16.00 Skrzynka pocztowa. Korespondencję bieżącą omówi p. St. Steczkowski; 16.30 Intermezzo muzyczne; 17.00 Recital skrzypcowy p. Niny Stokowskiej; 19.00 Prof. dr. Wł. Dzięgiel: „Człowiek w gromadzie"; 19.25 Komunikat Strażactwa Śląskiego; 22.00 Skrzynka pocztowa techniczna (K. Miłobędzki); 22.20 Transmisje z Warszawy.

W restauracji. — Kelner, — proszę mi powiedzieć, co się właściwie stało z tym dużym, — tłustym kotem, który tu zawsze chodził po sali restauracyjnej?

— Ach, proszę pana, to biedne zwierzę wczoraj nagle zdechło.

— Jakie to smutne, taki miły kotek... Ale wie pan co, niech-no mi pan przyniesie jaja sadzone, zamiast tej zajęczej pieczeni.

Odpowiedź na napaści „Action Francaise" na nuncjusza Maglione.

Citta del Vaticano, (PAT.) Na skutek ataków **„Action Francaise"** przeciwko Nuncjuszowi Apostolskiemu **w Paryżu** Maglione, któremu dziennik ten zarzuca, że w Bernie podczas wojny światowej zajmował się zbieraniem informacyj na rzecz Niemiec i państw centralnych, kardynał **Verdier** w imieniu wszystkich kardynałów francuskich i episkopatu wystosował list otwarty pod adresem Papieża. W liście tym kardynałowie i biskupi francuscy wyrażają uznanie i zaufanie dla Mgr. Maglione, nazywając go **przykładem wszystkich cnót i wyrażając głębokie oddanie i hold calej Francji katolickiej dla Piusa XI.** List ten został ogłoszony w całości przez „Osservatore Romano".

Czy monarchiści wejdą do rządu greckiego?

Ateny. (PAT). Ludowcy (monarchiści) uznali ustrój republikański bez żadnych zastrzeżeń. Wobec tego sądzą, że nie można ich odsuwać od władzy. Dziennik „Nakot" dowiaduje się, że Liga wojskowa domaga się powierzenia teki spraw wewnętrznych i wojny osobistościom, cieszącym się zaufaniem armji na wypadek, gdyby do władzy dopuszczeni zostali ludowcy.

Klasztory na Athos nie ucierpiały.

Ateny 1 października. Na półwyspie Chalkidike odczuto wczoraj nowe wstrząsy ziemi, które jednak nie wyrządziły żadnych szkód. Połączenie z półwyspem Athos zostało przywrócone. Stwierdzono, że półwysep ten nie ma większych szkód do zanotowania. Historyczne klasztory i kościoły wbrew pierwszym doniesieniom, nie odniosly żadnych uszkodzeń.

KRADZIEŻ W ŚWIĄTYNI INDYJSKIEJ.

Londyn 1 października. Jak z Poony donoszą, ubiegłej nocy okradziono tam świątynię bogini Parvati. M. in. skradziono statuę ze złota, wyobrażającą boginię Parvati, wartości 5 tysięcy funtów szterlingów. Świątynia ta była pierwsza, która podczas głodówki Gandbiego otwarła swe wrota dla parjasów.

PARALIŻ DZIECIĘCY NA WĘGRZECH.

Budapeszt, 1. 10. (PAT.) Paraliż dziecięcy w węgierskiem mieście Szeged pociągnał za sobą dotychczas 10 ofiar. **Ilość zachorzeń przekracza 100.** Ponadto panuje w mieście epidemja tyfusu, na który zapadło 153 osób.

OBNIŻANIE PŁAC W ANGLJI.

Londyn, 1 października. Dyrektorzy towarzystw kolejowych zaproponowali kolejarzom redukcję płac o 10 procent. Obniżką tą byłoby dotkniętych 600 tysięcy kolejarzy. Związki zawodowe nie zajęły jeszcze swego stanowiska wobec propozycji.

STRAJK W HAMBURGU.

Berlin 1 października. W Hamburgu wybuchł dziś strajk pracowników komunikacyjnych, wobec czego dziś rano zamarł wszelki ruch komunikacji ulicznej i statków portowych.

PRZESILENIE RZĄDOWE W ESTONJI.

Tallin, 1 października. Ministrowie stronnictw mieszczańskich podali się dziś do dymisji z powodu różnic jakie wynikły w łonie rządu na tle programu sanacji gospodarczej. W związku z tem sfery polityczne spodziewają się dymisji całego gabinetu.

———o———

KONGRES PANEUROPEJSKI W BAZYLEI.

Bazylea, 1 października. Dziś przed południem otwarty został III Kongres paneuropejski, w którym biorą udział liczni reprezentanci świata politycznego i gospodarczego wszystkich prawie państw europejskich. Otwarcia dokonał przewodniczący Unji paneuropejskiej hr. Coudenhove-Calerghi. Kongres otrzymuje liczne telegramy od wybitniejszych osób całej Europy z życzeniami osiągnięcia pomyślnych rezultatów.

ROKOWANIA POKOJOWE W BRAZYLJI

Nowy Jork, 1 października. Z Rio de Janeiro donoszą: Zerwane wczoraj przez powstańców rokowania pokojowe między przedstawicielami wojsk **rządowych a wojsk powstańczych,** zostały **dziś wznowione.**

Ugodowy ton nowego wywiadu Papena.

Paryż 1 października. Radykalna **„La Republique"** przynosi dziś wywiad swego berlińskiego korespondenta z kanclerzem v. Papenem w kwestji rozbrojenia. Wywiad ten, w przeciwieństwie do poprzednich i do wczorajszego wywiadu ministra spraw zagranicznych **v. Neuratha,** utrzymany jest **w tonie o wiele więcej umiarkowanym.** V. Papen przypomina, że już podczas konferencji lozańskiej wyraził wobec premjera francuskiego Herriota **życzenie zawarcia między Francją a Niemcami paktu konsultatywnego,** mającego na celu uniknięcie nieporozumień, w razie gdyby jedno z obu państw wystąpiło z jakąkolwiek inicjatywą. Dalej zaznaczył kanclerz, że **cały naród niemiecki zgodny jest z nim w tem, iż odbudowa Europy nie jest możliwa (?), jak długo nie będzie przywrócone równouprawnienie w dziedzinie wojskowej.** Jest on poza tem zdania, że po uznaniu równouprawnienia łatwiej można będzie opracować **układ uwzględniający żądania niemieckie.** Zadaniem innych państw jest obecnie przygotować ten układ. Wreszcie podkreślił v. Papen, że pragnie współpracować dla pokoju i wyraził nadzieję, że stworzony zostanie modus vivendi, umożliwiający Niemcom dalszą współpracę na konferencji rozbrojeniowej.

Niezwykły rozwój lotnictwa w Niemczech.

Znów protestują przeciw „ograniczeniom".

Berlin, (PAT.) W związku z otwarciem niemieckiej wystawy lotniczej w Berlinie, zamieszcza „Börsen Kurrier" wywiad z ministrem komunikacji Rzeszy, który wskazując **na niezwykle silny rozwój sportowego lotnictwa w Niemczech** przypisuje to zjawisko żywiołowej woli narodu. Minister **zaprzecza** (!) jakoby rząd niemiecki **finansowal** lotnictwo sportowe. Minister wyraził przypuszczenie, że obecna wystawa lotnicza w Berlinie pouczy zagranicę, iż naród, który posiada taką zdolność działania, jak Niemcy, **nie zniesie trwałych ograniczeń (!).**

Okólnik w sprawie podatków księży.

Warszawa, 1. 10. (Telef. wł.). Ministerstwo Skarbu wystosowało do Izb skarbowych okólnik, w którym podnosi, że władze skarbowe coraz częściej odnoszą się do kuryj biskupich z żądaniem wykazania dochodów wszystkich duchownych okręgu. **Zwracając uwagę na niewłaściwość tego rodzaju postępowania Ministerstwo Skarbu przypomina, że z żądaniem wykazania dochodu duchownego należy się zwracać do kuryj biskupich jedynie w poszczególnych wypadkach, gdy zeznania o dochodzie nasuwają wątpliwości.** Równocześnie Ministerstwo podnosi, że w myśl ustawy o państwowym podatku dochodowym podlegają opodatkowaniu dochody netto z czynności duszpasterskich, a więc **po potrąceniu wydatków,** związanych ze sprawo**waniem opieki duszpasterskiej.** W szczególności **potrącić** należy wydatki **na służbę kościelną, na wyjazdy do chorych i wyjazdy wizytacyjne oraz** wszystkie wydatki, które ponosi duchowny z racji sprawowania czynności duszpasterskich.

———:o()o:———

Słuszne słowa Painlevego o warunkach rozbrojenia

Praga, 1 października. (PAT). Bawiący tu w charakterze oficjalnym przedstawiciel rządu francuskiego na XII kongres chemji przemysłowej minister lotnictwa **Painleve** udzielił prasie wywiadu, w którym poza kwestjami, dotyczącemi polityki francuskiej w czasie Wielkiej Wojny, poruszył obecne stanowisko Francji w kwestji organizacji pokoju i ograniczenia zbrojeń. Minister Painleve oświadczył:

Traktat Wersalski przewiduje rozbrojenie także ze strony mocarstw, które podpisały go jako zwycięzcy, jednakże to zmniejszenie zbrojeń postępować może tylko etapami, odpowiadającemi temu, jak u byłych przeciwników rozwija się idea prawdziwego pokoju. **Dopóki nie mamy nawet poczucia tego, że dążenia do nowych przewrotów zginęły lub też ograniczyły się do malego koła ludzi, nie mających wpływu na opinję publiczną, czy politykę państwa, niema bowiem ogólnych umów międzynarodowych, wykluczających w zupełności każde usiłowanie naruszenia w drodze gwałtu obecnego porządku europejskiego — jest naszą świętą powinnością starać się także o własne środki, któreby mogły** zabronić **powtórzenia się tego, co Francja przeżyła w latach 1914 — 1918.**

Losowanie pożyczki inwestycvinej.

Warszawa 1. 10. (Telef. wł.). W dniu dzisiejszym odbyło się losowanie **4% premjowej pożyczki inwestycyjnej. Po 50.000 zł.** wygrały: serja 731, nr. obligacji 35, serja 6.666, nr. obligacji 35, serja 5.953, nr. obligacji 12; po **25.000 zł.** serja 2.686 nr. obligacji 50, serja 2.300. nr. obligacji 6; po **10.000 zł.:** serja 1328, nr. oligacji 50, serja 5510, nr. obligabcji 26; serja 7576 nr. obligacji 22, serja 3565 nr. obligacji 43, serja 88.911 nr. obligacji 13.

WYGRANE NA LOTERJI.

W dwudziestym dniu ciągnienia Loterji Państwowej większe wygrane padły na następujace numery: **Zł. 2.000** na nr.: 2672 14883 18742 45701 45922 57075 58392 79917 97799 93410 98645 100741 131660 122389 139196 146756 153172 156796.

Zł. 1.000 na nr.: 3769 8200 11043 15858 22926 23616 28684 29264 31974 34942 35080 40193 42387 43584 44174 48166 51444 51848 52369 53175 53311 55123 56572 60998 62856 66084 69042 76855 78961 79685 81065 84578 86291 90608 92226 92477 99328 998869 101564 102712 104620 110200 118203 118353 120968 120973 129855 132246 139995 145554 159328.

Warszawa, 1. 10. (Telef. wł.) Podczas dzisiejszego ciągnienia Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane: 10.000 zł. na nr. 149.854, 3.000 zł. na nry 27.478, 27.864, 70.514, 79.819 139.745:

PRZECIW PODNOSZENIU CEN.

Warszawa, 1. 10. (Telef. wł.). „Dziennik Ustaw" ogłasza rozporządzenie upoważniające wojewodów do kontrolowania i wyznaczania cen również na odzież, obuwie, naftę **i węgiel. Wyznaczanie cen przewidywane** jest w tym wypadku, jeżeli zajdzie potrzeba przeciwdziałania nieusprawiedliwionej zwyżce cen na wymienione artykuły, przyczem urzędy wojewódzkie mają się kierować w ocenie nieusprawiedliwionej zwyżki cen brakiem podrożenia kosztów produkcji i obrotu handlowego.

Coraz gorzej z prasą sanacyjną.

Warszawa 1. 10. (Telef. wł.). W dniu dzisiejszym „Kurjer Czerwony" nie ukazał się już jako osobny dziennik, lecz w połączeniu z „Dobrym Wieczorem". Połączone te pisma wydały pierwszy numer pod tytułem **„Dobry Wieczór" i „Kurjer Czerwony".**

2-GI NOTARJAT W ZAKOPANEM.

Warszawa, 1 października (Tel. wł.). „Monitor Polski" ogłasza zarządzenie ministra sprawiedliwości o utworzeniu drugiej kancelarji notarjalnej w Zakopanem.

MAGISTRAT M. WARSZAWY REDUKUJE EGZEKUTORÓW.

Warszawa, 1. 10. (Telef. wł.) Magistrat Warszawy wobec utraty prawa dokonywania egzekucyj należności na rzecz miasta wymówił pracę wielu egzekutorom. Na 130 egzekutorów pozostanie obecnie tylko 35 egzekutorów państwowych, to jest tylu, ile obwodów skarbowych liczy Warszawa.

PRAGMATYKA POCZTOWCÓW.

Warszawa, 1 października. (Tel. wł.). Ministerstwo poczt przygotowało projekt jednolitej dla całego państwa pragmatyki służbowej dla pracowników pocztowo-telegraficznych. W najbliższych dniach projekt ten przesłany będzie związkom pracowników pocztowych celem zasięgnięcia ich opinji.

W sprawie zniżenia cen wyrobów tytoniowych.

Z Dyrekcji Polskich Monopolów Tytoniowych, do której zwróciliśmy się o wyjaśnienia w sprawie zniżenia cen dowiadujemy się, że przy wyborze gatunków kierowano się przedewszystkiem zasadą obniżenia cen, względnie dania taniego papierosa najbardziej niezamożnym sferom społeczeństwa. W tym celu wprowadzono nowy papieros pod nazwą „cienki" po 1 i pół grosza za sztukę. Jest to papieros, wyrabiany wyłącznie z polskich liści tytoniowych i jest bezustnikowy. Jest to najtańszy dziś papieros w Europie. Dla przykładu wystarczy wskazać, że najtańszy papieros w Niemczech t. zw. „papieros dla bezrobotnych" kosztuje około 4 grosze, we Francji 3 grosze. Obniżenie ceny „płaskich" o pół grosza na sztuce wydaje się pozornie nieznaczną zniżką, zważyć jednak należy, że sprzedaje się go (w ub. roku) ponad 700.000.000 sztuk rocznie.

„Machorka" stanowi 65% całego spożycia ilości tytoniu, czyli, że obniżenie ceny „przedniej machorki" o 14.2%, a zwykłej o 16.5% też stanowi poważną redukcję wpływów.

Ceny innych gatunków nie dały się zniżyć ze względów kalkulacyjnych. Przytem sprzedaż niektórych z nich, jak „aromatica" (3 grosze sztuka) stale podnosi się, a nie spada (w ub. roku sprzedano około 1.400.000 sztuk), co wskazywałoby na pokupność i dostateczną taniość papierosa.

Niezależnie od wprowadzonej zniżki PMT. stale ulepsza gatunki swoich wyrobów, co również zwiększa spożycie niektórych gatunków.

Dla przykładu wreszcie wskazać należy, że na samej „machorce" wskutek zniżki wpływy zmniejszą się o 22.000.000 zł. rocznie, biorąc za podstawę ubiegły rok.

KABEL TELEFONICZNY DO GDYNI.

Warszawa, 1. 10. (Telef. wł.). W planie budowy sieci kabli telefonicznych linja Warszawa—Gdynia—Gdańsk zajmuje obecnie pierwsze miejsce co do kolejności. Trasa będzie szła przez Łowicz — Kutno — Toruń — Grudziądz — Kartuzy — Gdynię — Gdańsk. Koszt budowy linji kablowej wynosić będzie 35 miljonów zł.

Reorganizacja czy rugi w Prusach?

Berlin, 1 października. **Wszystkim funkcjonarjuszom państwowym rządu pruskiego wypowiedziano służbę z dniem 1 kwietnia 1933 r.** Wedle oficjalnego biura prasowego rządu pruskiego, wypowiedzenia dokonano w celu przygotowania reorganizacji i uproszczenia pracy w instancjach centralnych. Rząd pruski ma się jednak postarać, aby możliwie wszyscy zostali ponownie przyjęci do służby państwowej.

MIN. ZALESKI WYDAŁ PRZYJĘCIE.

Genewa, (PAT.) Wczoraj wieczór minister Zaleski z małżonką wydał w hotelu „De Bergues" przyjęcie, podczas którego Artur Rubinstein odegrał kilka utworów. Obecni byli szefowie i członkowie delegacji na Zgromadzenie Ligi Narodów i konferencję rozbrojeniową oraz liczne osobistości z międzynarodowego i genewskiego świata politycznego, kolonji polskiej i prasy.

UROCZYSTOŚCI POLSKO-SZWAJCARSKIE.

Warszawa, 1. 10. (Telef. wł.) Dziś rano min. Zaleski wyjechał do Berna Szwajcarskiego zaproszony przez rząd szwajcarski na zapowiedziane uroczystości polsko-szwajcarskie. P. min. Zaleski wygłosił w czasie tych uroczystości przemówienie, w którem podniósł życzliwość Szwajcarji dla Polski powojennej. Min. Zaleski wręczył prezydentowi konfederacji szwajcarskiej w imieniu rządu i narodu polskiego dar ku upamiętnieniu dzisiejszej manifestacji.

NOWA SKARGA UKRAIŃSKA.

Warszawa, 1. 10. (Telef. wł.) W Sekretarjacie Ligi Narodów złożono nową skargę mniejszości ruskiej w Polsce, dotyczącą kooperatyw ruskich na Wołyniu. Jak słychać posłanka ruska Milena Rudnicka przyjęta była przez przewodniczącego Ligi Narodów de Valerę na krótkiej rozmowie.

———o———

Warszawa, 1. 10. (Telef. wł.) Min. spr. zagr. Zaleski odbył dłuższą konferencję z sekretarzem Ligi Narodów sir **Drummondem.** Podczas tej rozmowy poruszono kwestję nominacji komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.

Warszawa, 1. 10. (Telef. wł.) Urzędy pocztowe nie otrzymały dotąd dyspozycji wypłacenia emerytom poborów. **W dniu dzisiejszym otrzymali emerytury tylko pocztowcy i kolejarze.** Wypłata reszty emerytur nastąpi prawdopodobnie we wtorek.

———o———

Czy choroby płucne są uleczalne?

Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu, flegmie, długotrwałem zachrypnięciu, w nien czytac każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. DR. GUTTMANN, b. naczelny lekarz Finsenowskiego zakładu kuracyjnego. wskazuje w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje takową na żądanie za darmo i bez opłaty pórta. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 35 gr.) z podaniem dokładnego adresu do:
PUHLMANN & Co, BERLIN 786, Müggelstrasse 25-25 a.

Na dzień 15 października br. zarządzone zostało **przez Magistrat Stoł. Król. m. Krakowa**

powszechne masowe tępienie szczurów

za pomocą środka chem. Ratopax. — Ratopax nabywać można w czasie od 3-go do 15-go października od godz. 8-ej do 13-tej i od godz. 15-ej do 18-ej **w biurze informacyjno-instrukcyjnem przy ul. Lubicz 40,** w lokalu Tow. Katol. Właściciel: Realności przy ul. Karmelickiej L. 15. I. piętro, w lokalu Towarzystwa właściciel Realności Wielkiego Krakowa przy **Placu Szczepańskim 2,** parter, tudzież w drogerjach Gorzkowskiego Józefa **w Rynku Debnickim** i Henryka Stiela **w Rynku Podgórskim L. 1.**

Niezależnie od tego funkcjonarjusze, zaopatrzeni w legitymacje sprzedawać będą Ratopax domokrążnie.

Powodzenie zarządzonej przez Magistrat akcji tępienia szczurów zależy w wielkim stopniu od współdziałania wszystkich Mieszkańców naszego miasta.



PIANINA

niezrównanej jakości poleca po cenach fabrycznych zniżonych

Fabryka pianin B. Sommerfeld Bydgoszcz

Skład fabryczny Kraków, Rynek Gł. 5 wchód Sienna 2. tel. 172-71.



Założona w r. 1900 — Odznaczona złotym medalem na wystawie w r. 1907

PRACOWNIA
WYROBOW ARTYSTYCZNO CYZELERSKO-BRONZOWNICZYCH
pod firmą

HENRYK SZTORC

w Krakowie, przy ul. Florjańskiej L. 38.

POLECA: Wszelkie wyroby przyborów kościelnych z metali szlachetnych bronzu a mianowicie: monstrancje, trybularze, kielichy, puszki, antypodja, cyborja, krzyże, lichtarze i lampy.

Birety na składzie.

Posiada na składzie wszelkie przybory kościelne według przepisów kościelnych jak również wszelkie przybory w zakres przemysłu metalowego wchodzące. Wykonuje wszelkie zamówienia według każdego wzoru i rysunku. Przyjmuje również wyżej wymienione przedmioty do reperacji, odnowienia, jak również do srebrżenia i złocenia w ogniu.

Wykonuje powierzone zlecenia szybko i solidnie po cenach konkurencyjnych.

Wszelkie artykuły wchodzące w skład handlu korzenno-spożywczego win, wódek i delikatesów, oraz owoców krajowych i zagranicznych

poleca po przystępnych cenach

Kazimierz Bartoszewski

Kraków, ul. Florjańska L. 49.

Codziennie świeże masło deserowe i dworskie.

· PRACOWNIA
Art. RZEŹBIARSKA
oraz wszelkich robót kościelnych.
Ołtarze, feretrony, figury, stacje i ramy do stacji, szczelnice, konfesjonały, ławki i t. d.
Wojciech Maciejowski
Kraków, Mazowiecka 82
Projekta i kosztorysy bezpłatnie.

Maszyny do pisania okazyjne. Wielki wybór. Wszystkie systemy. Ceny najniższe. Skład maszyn do pisania Kraków, Zwierzyniecka 8. drugie piętro.

Pektoraliki, koloradki

gumowane dla PT. Księży, bielizna, rękawiczki, skarpetki, kapelusze

poleca:

ROMAN
SZCZERBA

Kraków, ulica Florjańska 40.

Fortepian „Petrof“

krótki, krzyżowy, konstrukcja metalowo-pancerna, ton i wygląd wspaniały — sprzedam tanio w Nowym Sączu, ulica Rejtana naprzeciw cmentarza

Sklarska.

Była profesorka gimnazjalna udziela lekcyj angielskiego i francuskiego. Zgłoszenia między 2—4. Kraków, Batorego 22 oficyny II p. m. 8.

Maturyczne i dokształcające kursy

„WIEDZA“

KRAKOW, UL. STUDENCKA 14, I p.

przygotowujące na **ustnych lekcjach** zbiorowych w Krakowie, oraz w **w drodze korespondencji,** zapomocą świeżo. przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów,

przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1932/3 na:

1. **Kurs maturyczny** gimnazjum wszystkich typów i semin. naucz.
2. **Kurs średni** 5-ta i 6-ta kl. gimn.
3. **Kurs niższy** w zakresie 4-ch kl. gimn.
4. **Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.**

Uwaga: Uczniowie kursów korespondencyjnych **otrzymują co miesiąc,** oprócz całkowitego materjału naukowego, **tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania,** a podczas egzaminów kollokwjalnych korzystaja z wycieczek geograficznych, oraz nauki czytania map.

Na kursach „WIEDZA“ wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państwowych szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów(enic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, posiadamy gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, ak również bogatą bibljotekę.

Żądać bezpłatnych prospektów.

SZKOŁA DOMOWEJ PRACY KOBIET

Zakopane — Kuźnice

Przyjmuje zapisy na roczny **Kurs Gospodarstwa Domowego**

Rewelacyjna Nowość!

Mimo ogromnej zwyżki cen surowców, wysyłamy nadal komplety towarów o niezwykłej jakości po cenach minimalnych

TYLKO ZA ZŁ. 10.50 GR.

wysyłamy: 1 pullower męski o najnowszym wyrobie z błyskawicznym zamkiem w dobrym gat. 1 koszulę męską z zimowego trykotu miękką i puszystą 1 parę kalesonów z zimowego trykotu w wybor. gat., 1 parę rękawiczek męsk. wełn. zimowych, podwójnych, 1 krawat jedw. o najmodniejszych wzorach, 1 parę skarpetek gat. „Mouline“ bardzo mocnych i 3 chusteczki białe z kol. obwódkami i 1 parę naramienników gumowych.

TYLKO ZA ZŁ. 14.50 GR.

wysyłamy: 1 kostjum swetrowy damski (t. j. spódniczka i pullower), przybrany pięknym haftem według ostatnich wzorów w najmodniejszych kolorach w dobrym gat., 1 kombinacje damsk. wstawienie z ręcznego haftu, 1 parę reform damsk. trykot. z jedwabiem w wyborowym gat., 1 biustonosz z popeliny jedwabnej, 1 parę rękawiczek damsk. wełnianych podwójnych, 1 parę pończoch „Macco“ w dobrym gat. i 3 chusteczki batystowe białe lub kolorowe (kolory danego kompletu wysyłamy według żądania).

TYLKO ZA ZŁ. 18.60 GR.

wysyłamy: 4 mtr. materjału „Rosita“ w ślicznych kwiatach lub deseniach na ładną jesienną suknię damsk., 6 mtr. flaneli bieliźnianej miękkiej i puszystej, 6 mtr. płótna kremowego (nessel) o gęstym wyrobie na wszelką bieliznę, 6 mtr. barchanu „Keper“ białe tło w wąziutkie czarne paseczki na bieliznę wszelkiego rodzaju, 1 prześcieradło białe z kantami pełnej długości i szerokości i 2 ręczniki płócienne w dobrym gat. Do każdego kompletu doliczamy koszta przesyłki zł. 2.50 gr. Wymienione komplety wysyłamy za zaliczeniem pocztowem po otrzymaniu listownego zamówienia. Płaci się przy odbiorze. W razie niespodobania się towaru przyjmujemy z powrotem i pieniądze natychmiast zwracamy. Zamówienia prosimy adresować:

„FIRMA „POLSKI TOWAR“. ŁÓDŹ A, skrzynka pocztowa 268.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki.
Uwaga: Kto zamówi jednorazowo 2 komplety otrzyma darmo: 1 wykwintną poduszkę z czarnego sukna w pięknych wzorach, oraz 1 ręcznik kąpielowy z ładnym szlakiem.

Budujemy, rzeźbimy, malujemy, odnawiamy i urządzamy wnętrza

KOSCIOŁÓW

jak: ołtarze, obrazy (malowanie nowych i odnawianie starych), witraże, sztandary, kielichy, pomniki, grobowce. Przeprowadzamy instalacje elektryczne, wodociągowe, gazowe i centralnych ogrzewań, oraz przyjmujemy prace: ślusarskie, stolarskie, blacharskie, kotlarskie, kamieniarskie i t. p. po cenach najniższych.

Projekty, kosztorysy, porada fachowa bezpłatnie codziennie od g. 10-13
Stow. Katolickich Mistrzów Rzem.

„GŁOWICA“

pod wezwaniem św. Antoniego
Kraków, ul. A. Potockiego L. 11.
Telefon 104-83. Telefon 104-83.

MIÓD PSZCZELNY

czysty bez domieszek pod gwarancją, z własnej z największej pasieki w Państwie.

5 kg. 9·00 zł.
10 kg. 17·00 zł.

wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła

Eugenjusz BILINSKI, w Zbarażu.

Kapelusze męskie

na obecny sezon po cenach zniżonych

poleca

Antoni Jarosz,
Kraków, Sławkowska 24
Dom XX. Marków.
Przyjmuje wszelkie przeròbki.

WITRAŻE

oraz
oszklenia artystyczne
wykonuje najtaniej

Roman RYNIEWICZ
i
Frydervk ROMAŃCZYK

KRAKÓW,
ulica Juljusza Lea 5.

ZAKŁAD WITRAŻOWO-SZKLARSKI

F-a T. Zajdzikowski Kraków św. Jana 30.

Dzierż. Jan Kusiak

Oszklenia i witraże do kościołów od 30 zł. za 1 m. wykonuję się przy większych zamówieniach **na raty.** Ceny 50% niższe niż wszędzie.



Instrumenta muzyczne

dęte i smyczkowe oraz części zapasowe do tychże. — Stare instrumenta naprawia, zestraja kupuje lub wymienia na nowe

Józef NIKIEL
Kraków, ul. Szewska 2

wszelkie porady przy zakładaniu kompletowaniu zespołów orkiestralnych udziela **bezpłatnie.**

Wiolonczela stara oryg. Klotz okazyjnie do sprzedania.

MIÓD

pierwszej jakości pod gwarancją czysto pszczelny 5 kg. 8.50, 10 kg. 16 zł. włącznie z opłatą poczt. wysyła St. Sawkowicz. Zborów.

Wszelkie przybory do szycia

hafty, koronki, wstążki, D. M. C. artykuły, pończochy damskie i dziecinne bieliznę męską i damską

poleca

ZOFJA AKSAKOWA
Kraków, Wiślna l. 4.

Leki Profesora Skalskiego na artretyzm, sklerozę, reumatyzm, wól, w aptece Mikuckiego, Kraków, Rynek Główny.

U Ks. GADOWSKIEHO W BOCHNI

są do nabycia

po zniżonej cenie, ale za gotówkę:

II. Katechizmy: większy 3·20, mały 1·60, Wyciąg 0.70. **Dzieje Bibl.** 3·20. Krótka **Hist. Kość** 1. zł. **Katechezy Bibl.** 3 zł. **Szkice** Katechez 5 zł. **Nauka Kość.** 1·60. **Psychologja** wychow. 3 zł. **Kazania** o wychowaniu złotych 2·40. **Egzorty** dla szkół powsz. zł. 4·50 **Dobry Pasterz** modlitewnik dla dzieci od 0·80, dla młodz. od 1 zł. **Upominek** duchowny po zł. 0·20.

Przy zamówieniach powyżej 30 zł. przesyłka franco z rabatem 10% w książkach.

PENSJONAT PRYWATNY

6-klasowy
z programem nauk gimnazjalnych
SS. Wizytek w Jaśle.

Położony blisko stacji kolejowej, w okolicy zdrowej, podgórskiej.

Uczenice mieszczą się w obszernym, słonecznym budynku, z dużemi salami szkolnemi i sypialniami. Korzystają z dużego ogrodu, gdzie spędzają zwykle rekreacje, a nawet odrabiają szkolne zadania.

Po ukończeniu Zakładu dostatecznie są przygotowane do zdania egzaminu do 7-ej klasy rządowego gimnazjum.

Opłata bardzo umiarkowana.
Troskliwa opieka zapewniona.

Zaraz do wynajęcia plac z szopą

w Krakowie, ulica Krowoderska l. 26.

Bliższej wiadomości zasięgnąć można
u furty klasztoru S. S. Wizytek, ulica Krowoderska l. 16.

Wytwórnia kilimów

Ireny Gutwińskiej 89

Absolwentki państw. szkoły przem. art.

Kraków, ul. Karmelicka L. 50, parter.

poleca kilimy oraz przyjmuje zamówienia według obranych wzorów, za gotówkę lub na raty

---

Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia zwykłe za wiersz milimetrowy	20	gr.
Nadesłane „ „ „	50	„
Komunikaty po kronice „ „	60	„
„ na 1-szej „ „	70	„

Drobne za wyraz . . . . 10 gr.
Układ tabelaryczny o 50% drożej.
Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Wydawca za „Głos Narodu“ Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.